Nr 271. Dnia 2 grudnia. Piątek. Dnia 20 listopada (2 grudnia) 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Bibjanny Panny M.
Jutro: ś. Franciszka Ksawerego.
Niedziela: ś. Barbary Panny M.
Poniedziałek: śś. Sabby Op. i Piotra Chr.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 58, Zachód „ „ 3 „ 49.
Długość dnia godzin 7 minut 59. Ubyło „ „ 8 „ 44.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. Ł. Zabłockiej.

Wtorek: ś. Mikołaja Biskupa.
Środa: ś. Ambrożego B. Dokt. Kościoła.
Czwartek: Niepokalane Poczęcie N. M. P.
Piątek: śś. Walerji P. i Leokadji P.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą sobotę noworozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawionem zostanie dopołudniowe solenne nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, na intencję miejscowego bractwa Matek chrześcijańskich.

W dniu jutrzejszym też, w godzinach popołudniowych, rozpoczną się już pierwszemi Nieszporami odpustowe nabożeństwa w kościołach:

św. Andrzeja Apostoła, w kościele tegoż imienia przy ulicy Bonifraterskiej;

św. Ducha po-paulińskim, wprost ulicy Mostowej;

św. Barbary, przy ulicy Nowogrodzkiej, na Koszykach;

N. Panny Marji, na Nowem-Mieście—i

św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu.

W pierwszym rozpocznie się obchód dorocznej pamiątki św. Andrzeja Apostoła.

W drugim obchód uroczystości św. Franciszka Ksawerego; w świątyni tej bowiem od lat dawnych istnieje bractwo niemiecko-katolickie, które też rocznie uroczystość swego Patrona obchodzi z wielką czcią i solennością.

W trzech zaś ostatnio z góry wymienionych kościołach rozpoczyna się obchód uroczystości św. Barbary Panny i Męczenniczki, patronki górników; uroczystość ta przypada pojutrze, to jest 4 b. m.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 30 go listopada.—*Praw. wiest.* donosi, że poseł austro-węgierski hr. Kalnoky de Köröspatak miał zaszczyt doręczyć Najjaśniejszemu Panu listy odwołujące a następnie był przyjmowany na pożegnalnej audjencji u Najjaśniejszej Pani.

Petersburg 30-go listopada.—*Nowosti* słyszały jakoby istniał zamiar zwinięcia wkrótce głównego zarządu intendentury, okręgowe zarządy intendentury pozostać mają w okręgach kijowskim, kaukaskim, odeskim i warszawskim.

Petersburg 30 go listopada. — Dzienniki tutejsze zajmują się jeszcze sprawą ostatniego zamachu na jenerała Czerewina i mogącemi ztąd wyniknąć następstwami. Między innemi *Birżewyja wiedomosti* wyrażają się w ten sposób: „Jesteśmy tego przekonania, że minął już czas wahania i niepewności, kiedy każdy niegodziwiec trzymający rewolwer w ręku mógł wywołać panikę w społeczeństwie rosyjskiem i powstrzymać normalny bieg jego życia. Tylko sprawiedliwość sama jedna będzie miała do czynienia z przestępcą i zbrodnia jego nie odbije się na życiu rosyjskiem. Działalność spokojna i świadoma siebie, która rozpoczęła się już w wielu częściach naszego organizmu państwowego i która koniecznie winna rozpocząć się również w pozostałych częściach, nie zostanie ani na chwilę przerwaną—i jeżeli poza Saukowskim stoją ci, którzy go wysłali, to na ten raz—jesteśmy o tem przekonani—nie będą oni mieli powodu cieszyć się z rezultatu czynu swego ajenta.“

Petersburg 30-go listopada.—Gazeta *Kaukaz* ogłasza rozkaz pełniącego czasowo obowiązki namiestnika kaukaskiego, którym zawiesza się na ośm miesięcy wydawnictwo wychodzącego w Tyflisie humorystycznego pisma *Falanga.* Powody motywujące zawieszenie pisma są te, że redakcja nieustannie przedstawiała cenzurze artykuły i rysunki nieodpowiednie do publikowania a co do kierunku szkodliwe, gdyż w nich ośmieszone były lub przedstawione w formie karykaturalnej rozmaite czyny, którym nadto rozmyślnie nadawane było opaczne znaczenie. Pomimo odrzucania przez cenzurę artykułów podobnych redakcja nie przestawała przedstawiać jej innych w podobnym duchu, domagając się uporczywie ich przyjęcia i nareszcie kilkakrotnie pozwoliła sobie wydrukować artykuły lub ustępy odrzucone przez cenzurę.

Targ za Żelazną bramą.

Poruszona przez nas niedawno sprawa reformy targu za Żelazną bramą zwolna posuwa się naprzód.

W zeszły piątek, dnia 25 listopada r. b., o godzinie dziesiątej zrana, udała się na miejsce specjalna komisja w celu zbadania na gruncie stanu rzeczy.

W rezultacie badań komisja, której skład już podaliśmy, przyszła do przekonania, iż targ w tej formie, jak obecnie, nadal istnieć nie może.

Długie szeregi bud, ścieśnione i krzywe, są poprostu zbiornikami złego powietrza, zatruwającego całą okolicę.

Inaczej być nie może.

Drobny handlarz, uwięziony przez dzień cały przy swym kramie, nie ma nawet czasu myśleć o usuwaniu odpadków, nieczystości i t. d., które też cały dzień gniją na miejscu, nim po skończonym targu uprzątnięte zostaną.

Szałas taki jest całodziennem jego mieszkaniem, w którem, lub koło którego gromadzi się nawet to, co z samej natury rzeczy powinno być usuwanem jaknajdalej, na co w domach istnieją oddzielne miejsca i doły.

Dodajmy do tego woń i wyziewy, jakie wydają pod działaniem słońca lub wilgoci niektóre z przedmiotów tam sprzedawanych, jako to: mięso, jarzyny i t. d., a nie będziemy się dziwić, że przejście przez Żelazną bramę było i jest niemal niepodobnem dla osób z nieco delikatniejszem powonieniem, że tam tylko ci się schodzą, których do tego zmusza konieczność i potrzeba.

Dopokąd istnieć będą stałe budki i szałasy, dopokąd targ przez cały dzień trwać będzie, dotąd stan rzeczy nie może uledz najmniejszej zmianie; gnijące odpadki, słoma i inne nieczystości zawsze będą zatruwać powietrze.

Przedewszystkiem przeto postanowiono znieść stałe budy i zastąpić je ruchomemi stołami.

W podobny sposób widzimy urządzone targowiska we wszystkich niemal większych miastach Europy, gdzie rano na wyznaczone ku temu place zjeżdżają się handlarze z całym taborem, rozstawiają stoły, rozkładają towar i sprzedają do oznaczonej godziny.

Niektóre pisma wystąpiły przeciwko ograniczeniu godzin targu, niby w imię wolności handlu i wygody kupujących.

W teorji rzecz to słuszna, w praktyce niemal zupełnie obojętna.

Zapytajmy każdego z handlarzy, do której godziny sprzedaje swój towar potrzebny do codziennego użytku kuchni; odpowie nam: do południa—a potem gość w jego kramie jest rzadkością.

Wolność handlu wskutek określenia godzin nic prawie nie traci, a mniej jeszcze ogół, który po godzinie 12 ma już zazwyczaj to wszystko, co mu może być potrzebnem do obiadu.

Zresztą, istnieje projekt rozszerzenia jatek mięsnych po całem mieście w sklepach, odpowiednio urządzonych, a to nie ograniczając sprzedających, kupującym zapewni większą wygodę.

W tym jednak razie domagalibyśmy się jaknajsilniej, aby zarząd miejski po rozrzuceniu sklepów po całem mieście, rozciągnął nad niemi najpilniejszą kontrolę i z całą skrupulatnością przestrzegał porządku, w przeciwnym bowiem razie, zamiast jednego wielkiego zbiornika zepsutego powietrza, będziemy mieli kilkadziesiąt lub kilkaset mniejszych!

Istniał projekt wylania całego targowiska asfal-

Cyganerja warszawska.

przez

Aleksandra Półkozica.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 270.)

Czterdzieści lat temu z górą, w piękny wieczór majowy, w salonie pani L. zgromadziło się zwykłe środowe towarzystwo.

Pani L. była żoną wyższego urzędnika w ówczesnej komisji rządowej spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego. Że jednak pan L. należał do składu tego ostatniego wydziału, jako wizytator szkół publicznych, a pani L. używała reputacji damy pobożnej i uczonej nawet, przeto towarzystwo bywające w ich domu na tygodniowych, co środa wydawanych wieczorach, składało się przeważnie, bądź z prałatów oświeconych, nietylko przez Ducha św., lecz i przez poważne teologiczne studja; bądź z profesorów i dyrektorów gimnazjalnych, bądź wreszcie z literatów i literatek, słusznie czy niesłusznie tak utytułowanych, którzy stanowili niejako świecki i prywatny już żywioł na tych perjodycznych zebraniach, noszących nazwę „wieczorów literackich“.

Jednakże wśród tego „zwykłego“ środowego towarzystwa, na tym właśnie wieczorze, znajdował się człowiek niezwykły. Tak przynajmniej wnosićby należało z zadziwionych jakoby spojrzeń, rzucanych nań niekiedy i przez samą gospodynię domu i przez obupłciowych *habitués* jej salonu, podzielonych w tej chwili na liczne, odrębne prawie grupy, bądź siedzące przy stolikach pokrytych książkami i albumami w ozdobnej oprawie, bądź stojące w pośrodku salonu; bądź wreszcie przechadzające się po przyległym pokoju, także po literacku przystrojonym w nowalje książkowe.

Człowiek, na którego poglądano z takiem, rzecby można, niedowierzaniem.. mógł mieć lat około trzydziestu i z powierzchówności wyglądał na pospolitego śmiertelnika, nie rażącego niczem ani zwyczajów towarzyskich, ani wymagań salonowego kółka. Ubrany był w zwykły wieczorny kostjum czarny, przy którym odbijała świetnie bielizna cienka i jak śnieg biała. Kosztowny łańcuszek od zegarka, przy którym, jako dwa breloki, wisiały uczepione: srebrny sztylecik minjaturowy i trupia główka, wielkości tureckiego orzecha, wyrobiona artystycznie ze słoniowej kości — stanowiły jedyną oryginalność w jego stroju.

Wysoki, muskularny i smukły blondyn, o ruchach ociężałych nieco, jakie miewają marynarze, kawalerzyści lub knajpiarze uniwersytetów niemieckich, przywykli siadywać długo przy kufelku,—nowy gość salonu państwa L. stał w tej chwili właśnie przy jednym z osamotnionych stolików — i pochylony nieco, z lewą ręką opartą o poręcz fotelu, prawą, ubraną w rękawiczkę jasną, przewracał kartki albumu, decyfrując rozmaite zapisane w nim płody, okiem, opancerzonem w binokl pojedyńczy z kryształu górskiego, według mody ówczesnej.

Podczas tego przeglądu utworów albumowych, ściągła — i jak to mówią — „przystojna“, twarz nowego gościa miała wyraz zupełnego spokoju; natomiast na ustach jego, skrzywionych nieco, jakby paralitycznie, ku prawej stronie twarzy, jakie miewają osoby mówiące zwykle „półgębkiem“ tylko, zarysował się lekki uśmiech, którego szyderskie, urągliwe nawet znaczenie podnosiły bardziej jeszcze bystre rzuty drugiego oka, niezasłoniętego szkiełkiem, przebiegające szybko lecz przenikliwie po rozgrupowanych w salonie kółkach.

Jakaś młoda, wykluwająca się dopiero pianistka — przyszłości protegowana widocznie przez towarzystwo salonu państwa L., skończyła właśnie w tej chwili grać a raczej *egzekwować* jakieś mordercze *opus* klasycznego kompozytora i powstała okryta sutemi aplauzami umęczonych słuchaczy.

Do ogólnych oklasków, dzięków i powinszowań nie przyłączył się sam tylko, wspomniony już, gość nowy.

— Kto jest ten pan, tak poważny, choć młody jeszcze? — zapytała urażona takiem lekceważeniem jej talentu, pianistka, siadając obok pani referendarzowej R., która jako krewna, „matkowała“ jej tego wieczoru.

Referendarzowa spojrzała we wskazaną stronę i wyrzekła niedbale:

— Nie znam go zbliska. Wiem tyle tylko, że jest synem byłego dyrektora gimnazjum, obecnie zaś wizytatora, pana D., który w tej chwili właśnie rozmawia z gospodarzem domu, kolegą swoim po urzędzie. Biedny ojciec!

— Dlaczegóż biedny, moja ciociu?

— Ach! moja duszko... Przykro to pewnie jest, będąc samemu pedagogiem i słynnym nawet — wychować syna w taki sposób...

— Czyż ten pan... źle wychowany?

tem, projekt ten jednak prawdopodobnie się nie utrzyma.

Tytułem próby przed kilkoma laty wylano asfaltem targowisko tak zwane „rybne“, urządzono spadki, rowki dla odpływu wody, jednem słowem zrobiono wszystko w celu zapewnienia czystości.

Tak było w teorji; w praktyce, która często płata figle najpiękniejszym teorjom, pokazało się, że wylanie asfaltem do niczego nie prowadzi: targ rybny pozostał równie brudnym jak był przedtem i do tego stopnia stał się szkodliwym, że postanowiono go wynieść ztamtąd gdzieindziej, i urządzić na zupełnie innych zasadach.

Dotychczas miejsce przyszłego targu ryb nie jest stanowczo obranem, tembardziej, że zjawiło się kilka projektów.

Jeden z nich radzi wyniesienie targu nad brzegi Wisły i urządzenie tam zbiorników z wodą bieżącą.

Znów musimy powiedzieć, że projekt ten jest bardzo ładny, ale tylko w teorji.

Urządzenie podobnych zbiorników byłoby rzeczą możliwą, gdybyśmy nie mieli do czynienia z tak kapryśną rzeką jak Wisła; przy ciągłych jednak zmianach wodostanu, kołyszących się między zerem a dwudziestoma stopami, jest też niemożliwem, wymaga ono bowiem albo nadzwyczaj wielkich kosztów przy pokonywaniu technicznych trudności, albo też grozi brakiem wody w zbiornikach lub zalaniem całej sąsiedniej dzielnicy, jeżeli zechcemy je urządzać tanio, przyjmując za podstawę stały wodostan Wisły.

Co do pierwszego, miasto ma tyle ważniejszych i pilniejszych spraw do załatwienia, tak kosztownych, a tak niecierpiących zwłoki, że wobec nich projekt urządzenia targowiska rybnego z całym systemem śluz i zbiorników musi zejść na plan drugi, jeżeli nie trzeci lub czwarty; urządzanie zaś zbiorników zwykłych, przez które przepływałaby woda rzeczna, byłoby poprostu—*passez le mot*—nonsensem: ciągłe zmiany wodostanu aż nadto usprawiedliwiają to zdanie.

Projekt przeto powyższy jest niemożebnym do wykonania, a twórcę jego ta tylko okoliczność broni, iż podobno nie jest specjalistą.

Dalej odzywały się głosy, aby targ rybny bądźcobądź urządzić nad Wisłą, wykopać odpowiednie rezerwoary i napełnić je wodą z wodociągów.

Przedewszystkiem jesteśmy wprost przeciwni wynoszeniu targu ponad brzegi Wisły, choćby z powodu odległości tej dzielnicy miasta, nie mówiąc już o trudnościach, z jakiemi połączoną jest komunikacja z tą miejscowością wskutek znacznie niższego poziomu nadwiśla.

W zasadzie projekt urządzenia sadzawek napełnianych wodą wodociągową wydaje nam się najlepszym, rozumie się, jeżeli w sadzawce będzie można wodę spuszczać i napełniać nią do woli; sadzawki takie urządzićby można na Sewerynowie, który bardzo blisko środka Warszawy i co ważniejsza, na którym już się odbywają targi.

Pozostają jeszcze jarzyny.

Te, o ile nam wiadomo, zostaną za Żelazną bramą; handlarze jednak będą mieli stoły ruchome i targ zostanie ograniczonym do pewnej godziny.

W żadnej z tych spraw nie wyrzeczono jeszcze ostatecznego zdania; komisja radzi i bada, i przypuszczać należy, że postanowienia jej odpowiedzą wszelkim warunkom i wymaganiom praktyczności, wygody i zdrowotności miasta.

m. i. b.

Pogrzeb poety-obywatela.

Każda zasługa szersza, na ołtarzu dobra publicznego złożona, znajduje wdzięczne odbicie w sercach ogółu naszego.

Przyzwyczajeni do poruszania się w ciasnym zakresie życia społecznego, szanujemy wszelki głębszy objaw pracy duchowej, co zwiększa dorobek nasz umysłowy.

Tem się dzieje, że składamy wieńce na grobach poetów z tą myślą, że talentu swojego użyli nietylko na cel sztuki dla sztuki, ale i dla planów rozleglejszych, ogarniających całość życia naszego...

To też gdy dzwon żałobny w Skempem zwiastował bolesną wieść, iż jeden z naszych lirników już zasnął snem wiecznym, zbiegli się ze wszech stron lud i obywatele, aby mu oddać ostatnią przysługę.

Mieszkańcy Skempego przywykli do tłumów, ze względu, iż tameczny kościół ściąga na odpusty dwa razy na rok z najodleglejszych stron pątników.

Zjazd jednakże na pogrzeb Zielińskiego miał inny charakter...

Drobnych mieszczan i rzemieślników z osad okolicznych zastąpili wieśniacy, którzy nietylko z dóbr nieboszczyka, lecz z całego powiatu lipnowskiego obficie napłynęli.

Zmarły był postacią znaną w gubernji, dla tego, na pierwszą wieść o pogrzebie, obywatele zjawili się zewsząd.

Stanowisko umysłowe Zielińskiego, działalność jego na polu ekonomicznem upamiętniło jego żywot we wszystkich warstwach społecznych.

Nie dziwna więc, iż wszyscy chcieli przyjąć udział w żałobnym obrzędzie, który odbył się z okazałością iście imponującą...

Zwłoki przeniesiono z mieszkania do wspaniałego kościoła po-bernadyńskiego o spóźnionej porze w niedzielę.

Wśród uroczystego milczenia tłumów, kondukt, z trumną niesioną na barkach osób najbliższych, posuwał się przy świetle pochodni, rzucających fantastyczny blask na strapione oblicza tych, co bliżej znali zmarłego...

Śpiewy i muzyka towarzyszyły smętnemu pochodowi...

Okazała droga, wiodąca z pałacu do świątyni, przystrojoną była zielenią na tę niewesołą uroczystość.

Na przestrzeni kilku wiorst postępujący orszak miał na sobie wyłączne jakieś piętno, wskazując, iż to pogrzeb niezwykłego człowieka...

O kościelne sklepienia obiły się wymowne słowa kapłanów, którzy przemawiali z kolei, przypominając obecnym zasługi zmarłego, jako człowieka i pisarza.

Pierwszy wstąpił na kazalnicę ks. Śniechowski, proboszcz skempski, następnie ks. Pomaski i Leonowicz.

Delegowani od Towarzystwa kredytowego byli pp. Rumocki, oraz Sokołowski, radcy dyrekcji głównej.

Pierwszy z nich przemawiał nad grobem.

Następnie mówił hr. Konstanty Przezdziecki, oraz Maleszewski, redaktor *Biesiady literackiej.*

Hr. Przezdziecki złożył na trumnie wieniec od *Biblioteki warszawskiej*, której zmarły był stałym współpracownikiem, Maleszewski zaś od literatów warszawskich.

Zwłoki umieszczono w katakumbach rodzinnych na cmentarzu po-klasztornym.

Kto zna Skempe, wie dobrze, jak jest uroczem to miejsce ostatniego spoczynku...

Wyniosły las u stóp jego szumieć będzie nad głową martwą naszego śpiewaka...

Swiadek.

Głośna sprawa.

Dziesięć miesięcy temu najgłośniejszą osobistością w Warszawie był p. Landau, właściciel kantoru bankierskiego na Żabiej.

Mówiło o nim całe miasto, począwszy od członków miejscowej dyplomacji, skończywszy na stróżach wykamienicznych, od wyperfumowanej damy w wykwintnym salonie do kłótliwej straganiarki na Starem Mieście.

Pan Landau doszedł do tego łatwym choć nie tanim sposobem; łatwym—bo całkiem na tę wrzawę nie pracował, nie tanim—bo go ta rzecz kosztowała ni mniej ni więcej tylko 155,200 rubli.

Nie była to jednak z jego strony jakaś wspaniałomyślna ofiara na cel dobroczynny a obywatelski, p. Landau w inny sposób pozbył się swych pieniędzy: ukradziono mu je...

Było to w sobotę, dnia 29 stycznia r. b., kiedy dwaj synowie bankiera Landaua zameldowali w ratuszu, iż przed chwilą skradziono w kantorze ich ojca gotówką 120,000 rubli i że pomocnik ich starozakonny Szmerek, raniony w głowę, pozostaje bez nadziei życia.

Na miejsce wypadku udali się natychmiast komisarz 7 cyrkułu i urzędnicy policji śledczej.

Szmerka znaleziono w kantorze p. Landau siedzącego w krześle, był cały krwią zbroczony, mimo to nie tracił przytomności.

Z opowiadań jego dowiedziano się, że w chwili, gdy wychodził z bramy domu, w którym kantor się mieści, rzuciło się nań trzech ludzi, którzy zadali mu ranę w głowę, ogłuszyli, a następnie odebrali torbę podróżną, zawierającą 155,200 rubli w trzech kopertach obszytych płótnem, a przeznaczonych do przewiezienia do Częstochowy.

Opowiadanie starca wydało się dość nieprawdopodobnem, przytem oględziny lekarskie, dokonane przez dra Lambl, skonstatowały, iż Szmerek ma ledwo przeciętą skórę.

Referendarzowa wzruszyła ramionami a podniosłszy oczy w górę, jak gdyby brała niebo, a raczej tylko sufit salonu, za świadka swojej indygnacji— rzekła:

— Jakże chcesz, kochanko, żebym inaczej sądziła o człowieku, młodym jeszcze, który przez lat dziesięć z górą przebywał za granicą i tam kończył najwyższe zakłady naukowe podobno... a który tu, jak widzisz, stoi jak kołek, nie łącząc się z towarzystwem wcale — a jeżeli i przemówi do kogoś czasem... to ten natychmiast spogląda nań wzrokiem zatrwożonym i oddala się, jakby chciał uciec czemprędzej?... Wreszcie też, czy uważałaś, że ten pan znika co chwila z salonu, jak gdyby już wyszedł zupełnie—a potem znów za minutę powraca. Czyż to przyzwoicie?

— Prawda! Nawet niedawno, gdy egzekwowałam „Warjacje koncertowe“ Dobrzyńskiego, ten pan wychodził dwukrotnie... Ale, mnie się zdaje, kochana ciociu, że on ma...

Tu pianistka zrobiła gest wymowny, dotknąwszy palcem swojego czoła.

— Fiksat, myślisz? Bardzo to być może, moja kochaneczko... Bardzo być może!

— Tembardziej, kochana ciociu, że gdy na początku dzisiejszego zebrania, uproszona przez księdza prałata S. i przez panią L., zasiadłam do fortepianu i zagrałam C. mol. Mozarta,— ten pan, zaprezentowany mi dość impetycznie przez kogoś, który tak niewyraźnie wymienił jego nazwisko, iż nie spamiętałam go wcale— powiedział mi z powagą znawcy, że ta kompozycja Mozarta powinna być traktowana całkiem inaczej—*prestissimo*; że Mozart w jego obecności i dla niego umyślnie, grywał ją zawsze w taki sposób— a nadto jeszcze, grywał ją tylko jedną ręką— lewą!

— Cóż znowu!

— A gdym zwróciła jego uwagę, iż jest za młodym na to, ażeby mógł był już przed laty słuchać Mozarta wykonywającego osobiście swoje kompozycje— i żyć z nim w tak poufałych stosunkach — czy wiesz, ciociu, co mi odpowiedział na to?

— Ciekawam!

— Powiedział (pamiętam dosłownie): „Młodość lub zgrzybiałość ciała nie mają nic wspólnego z wiekiem ducha ludzkiego. Takim, jakim mnie widzisz pani dzisiaj, byłem już temu lat ośmdziesiąt, gdy w Paryżu konferowałem z bratem moim w idei— Cagliostrem. A potem, dodawszy jeszcze uroczyście: „Ahasverus nie starzeje się nigdy— ukłonił mi się poważnie i odszedł.

— Ależ, to warjat zupełny!

. . . .

Jednocześnie, o kilka kroków od pani referendarzowej i pianistki przyszłości... w kółku złożonem w połowie z duchownych a w połowie z świeckich osób, mówiono także o nowym gościu.

— Więc, tego... uważasz mnie pan— wyrzekł prałat S.— młody pan D. skończył aż cztery uniwersytety— słysze

— No, n skończył— a tylko na każdym z czterech przebywał czas jakiś w charakterze wolnego słuchacza—zauważył profesor W., autor gramatyki elementarnej. Za młodo wygląda— dodał po chwili.

— O! Nie... tego, panie profesorze. Posiada bowiem dwa dyplomy doktorskie: filozofji i medycyny— słysze.

— At! Te niemieckie dyplomy i doktoryzacje! Po sto talarków sztuka...

— Nie... tego... uważasz mnie pan. Doktorski-medyczny otrzymał w Dorpacie— słyszę. Ale co po doktorstwie i po filozofji kiedy młody człowiek jest ateuszem— choć ukrytym może. A szkoda! W naszem społeczeństwie, uważasz mnie pan— to rzecz nietylko grzeszna ale i... tego... występna.

— Zkąd że znowu ateusz! Wszak ojciec jego, pomimo że uczony, jest człowiekiem pobożnym.

— Zapewne! Przeciw temu... tego... nic. Ale jak że mam tego... sądzić inaczej, skoro, uważasz mnie pan, syn takiego przykładnego ojca w krótkiej dyspucie, jaką z nim zawiązałem tu dzisiaj, powiedział... tego... panie... że Galileusz na soborze, uważasz mnie pan, nie byłby zaparł się niczego ani też nie odwołał nic zgoła, gdyby tego... panie nie zmuszano go tam do rewokacji torturą z tabaki.

— Jak to z tabaki?

— A no... tego... Uważasz mnie pan,— powiada że mu kazano zażywać tabakę— niuch po niuchu— panie, tak długo, dopóki tego, tedy—nie zdecydował się odwołać swoich dawniejszych panie systemów naukowych— a jak ja tego... panie sądzę— tylko hypotez kacerskich.

— Ależ on żartował, chyba!

— Nie żartował tego... panie... bo skorom mu tak in petto fałsz na miejscu zarzucił— odrzekł, uważasz mnie pan, i to z konwikcją niezachwianą, iż podczas pobytu swego w Rzymie, przez stosunki szczególne, panie tego..., czytał na własne oczy całą sprawę w sekretnem archiwum... Więc... tego... supponuję, że nie żartował ale chyba raczej... tego... błaznował sobie na serjo— z rzeczy świętych, ten ateusz— uważasz mnie pan.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Przytem poczęto mówić, iż czapkę Szmerka znaleziono w kantorze, że nie chciał, aby mu woźny towarzyszył, że sam sobie ranę zadał i sześćdziesięcioletni starzec, pomimo, iż klął się na duszę i przysięgał, że jest niewinnym, poszedł do więzienia.

W parę miesięcy potem pomiędzy korespondencjami prywatnemi naszego *Kurjera* zjawił się list najoryginalniejszy ze wszystkich, jakie kiedykolwiek w tem miejscu drukowano.

W liście tym p. Landau obiecywał temu, kto wykryje sprawców kradzieży 10,000 rs., poczęto przeto wątpić, że Szmerek jest winnym.

Od tego czasu sprawa wzięła inny obrót, Szmerka uwolniono i w dniu dzisiejszym, zamiast siwowłosego starca, zasiadło na ławie oskarżonych czterech mężczyzn i dwie kobiety.

Nazwiska podsądnych są następujące: Grzegorz Rutkowski, Józef Sommer, Ludwik Rosiński, Franciszka Gutowska, Tekla Rosińska i Marjanna Golińska.

Przyjrzyjmy im się nieco.

Pierwsze miejsce na ławie oskarżonych zajmuje Grzegorz Rutkowski, lokaj, lat około pięćdziesięciu, średniego wzrostu, blondyn i łysawy, z brodą i wąsami, ubrany w szare palto.

Obok niego siedzi Józef Sommer, dwudziestoczteroletni mężczyzna, wysoki i szczupły, o zapadłej twarzy i śmiałem wejrzeniu, z kędzierzawemi włosami koloru blond, bez zarostu, ubrany ciemno, dość nędznie.

Dalej Ludwik Rosicki, lat 44, podobny do Rutkowskiego, mniej tylko od tamtego łysy, lecz również jak tamten z brodą i wąsami; ubrany porządnie, jak przystało na zamożnego szynkarza.

Ostatnim mężczyzną obwinionym jest Franciszek Gutkowski, lat 37, ciemny blondyn z rudą brodą.

Oddzielnie siedzą dwie kobiety Tekla Rosińska 32 lat, mała i brzydka, ubrana pospolicie; stanowi typ szynkarki nie rzadko spotykany; obok niej Marjanna Golińska, 37 lat, wyższa od tamtej, z dzieckiem na ręku, równie jak tamta nie należąca do ozdób płci swojej; z profesji jest praczką.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie wpół do dwunastej.

Sala była przepełniona publicznością.

Za stołem sesjonalnym zasiedli towarzysz prezesa Lermontow, jako prezydujący, oraz pp. Łukowski i Grunwald, jako członkowie sądu.

Oskarżał towarzysz prokuratora Sidorow-Podzorskij.

Powództwo cywilne popierał adw. przysięgły G. Kempner.

Obrony wnosili za Rutkowskiego p. adw. przys. Szyfer; za Gutkowskiego i Rosińskiego prywatny obrońca Gałecki, za Sommera adw. przys. Sobieszczański, za Golińską—adw. przys. Kwaśniewski.

Z 24 świadków nie stawiło się czterech, zeznania trzech postanowiono odczytać, sędziego śledczego zaś Strzemińskiego, który nie przybył z powodu choroby, wybadać w razie potrzeby w jego mieszkaniu.

O godzinie dwunastej rozpoczęło się czytanie aktu oskarżenia, który się dzielił na cztery części.

a) Grzegorz Rutkowski, Józef Sommer i Ludwik Rosiński oskarżeni zostali o to, że po uprzedniej zmowie uzbrojeni w młotek lub siekierę, napadli w dniu 29 stycznia r. b. na inkasenta domu Landau, Szmerka, zadali mu ciężkie rany i zagrabili skrzynkę z sumą 155,200 rs.

b) Franciszek Gutowski, Tekla Rosińska, Marjanna Golińska podlegają oskarżeniu za ukrywanie rabunku i staranie się zatarcia przestępstwa.

c) Grzegorz Rutkowski obwiniony prócz tego o kradzież 1,000 rs. z paltota p. Landau jeszcze w 1877 r., kiedy Rutkowski był u niego lokajem.

d) Marjanna Golińska oskarżona jest o to, iż przyjęła część pieniędzy, wiedząc o ich pochodzeniu.

Czytanie aktu oskarżenia skończono o godzinie pierwszej.

Bliższe szczegóły z aktu oskarżenia i z przebiegu samej sprawy podamy jutro.

Wni.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświaty ma otrzymać w roku przyszłym kredyt znacznie większy od dotychczasowego. Projektowane wydatki w roku przyszłym są oznaczone na sumę 17,917,670 rs. czyli o 534,800 rs. więcej niż w poprzedzającym. Powiększenie to głównie wywołanem zostało przez oddanie pod zarząd ministerjum oświaty zakładów naukowych, które dotychczas zostawały pod zarządem ministerjum finansów. Przewidywane dochody ministerjum oświaty w roku przyszłym stanowią 2,337,253 rubli. Z tej sumy należy strącić koszta poboru w ilości 151,706 rs., pozostanie przeto czystego dochodu 2,185,547 rs.

= Według danych statystycznych ministerjum spraw wewnętrznych, księgosusz w przeciągu ostatnich lat czterech wytępił w Cesarstwie i Królestwie Polskiem 1,010,962 sztuk bydła.

= Prezydujący w warszawskim komitecie pomocniczym wszechrosyjskiej wystawy przemysłowo artystycznej w 1882 roku w Moskwie podaje do wiadomości panów wystawców, że po porozumieniu się jw. warszawskiego jenerał-gubernatora z jw. zarządzającym ministerjum skarbu, r. st. Blumenfeld, członek komitetu pomocniczego, mianowany został zarządzającym oddziałem Królestwa Polskiego na wszechrosyjskiej wystawie przemysłowo-artystycznej w Moskwie.

= Z zezwolenia głównego naczelnika kraju, magistrat upoważniony został do zawarcia z właścicielem nieruchomości nr. 2354 kontraktu o nabycie 188 łokci kwadratowych gruntu. Pozwoli to rozszerzyć ulicę Dziką i Pawią. Wartość gruntu oszacowano po rs. 5 za łokieć, a wynagrodzenie wypłacone będzie z funduszu oznaczonego na ten cel w budżecie.

= Podany przez nas charakterystyczny fakt napadu rzezimieszków na ulicy Podwal, *Gazeta policyjna* w zupełności stwierdza, przedstawiając go w ten sposób: „W dniu 16 (28) listopada, o godzinie szóstej wieczorem, na ulicy Podwal, wprost Kapitulnej, w chwili wysiadania Henryka Łupińskiego, woźnego fabryki Trechcińskiego, z omnibusu drogi konno-żelaznej napadło na Łupińskiego czterech czy pięciu ludzi, z których jeden uderzył go pięścią w twarz, a pozostali zaczęli mu rewidować kieszenie. Gdy Łupiński, otworzywszy oczy, usiłował schwytać którego z napadających, wówczas znana złodziejka uliczna Józefa Łapińska, uchwyciwszy go oburącz i przytrzymawszy, dała tym sposobem możność wszystkim złoczyńcom zbiedz. Odbyte pierwiastkowe śledztwo odstąpione zostało inkwirentowi sądowemu, Łapińską i poznanego przez Łupińskiego znanego złodzieja Michała Włodarskiego, wieku lat 19 liczącego, który uderzył napadniętego w twarz, aresztowano, a celem ujęcia przestępców zarządzono poszukiwania“. Nie należy przepomnieć, iż bezczelny napad dokonany został prawie pod bokiem cyrkułu zamkowego i w samym środku miasta, o tak wczesnej godzinie...

= Stuletnia rocznica poświęcenia kościoła ewangelickiego pod wezwaniem św. Trójcy obchodzoną będzie stanowczo dnia 30-go b. m. Nabożeństwo odprawione być ma w dwóch językach: polskim i niemieckim. Poprzedzi je pochód procesjonalny członków kolegjum i zaproszonych osób z sali ochrony ewangelicko-augsburskiej do świątyni.

= W pociągach roboczych i tak zwanych mięszanych na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgowskiej umieszczono na wagonach tablice z napisami wskazującemi kierunek biegu wagonów.

= Ruch prawidłowy na linji tramwajowej „Plac Teatralny — Powązki“ rozpoczął się w dniu wczorajszym.

= Sprawozdanie z wczorajszego odczytu dra Jędrzejowicza podamy z braku miejsca w dniu jutrzejszym.

= W tych dniach przybył do Warszawy p. Ignacy Łyskowski, b. poseł na sejm pruski, dyrektor banku „Kwilecki i sp.“ w Poznaniu.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze małym daną być ma po raz pierwszy znana z przedstawień w teatrzykach letnich komedja Bałuckiego p. t. „Grube ryby.“

* Jutro „Mefisto“ Boity z pp. Devilier, Tamburlinim i p. Fossa w rolach głównych.

Opera ta daną będzie następnie w niedzielę, poniedziałek i w środę po raz ostatni, poczem bawiący u nas od kilku miesięcy włosi opuszczają Warszawę.

* Artyści opery polskiej studjują obecnie partycję mozartowskiego „Don Juana“.

Dyrektor Trombini pragnie dzieło to wystawić z całą sumiennością.

* Pierwszy koncert kilkunastoletniego sprzypka Maurycego Dengremont i jego towarzysza, znanego pianisty Georga Leilerta, przypadnie w teatrze wielkim dnia 9-go b. m.

* W teatrze krakowskim przedstawiono z niezwykłem powodzeniem obrazy z mickiewiczowskiego „Pana Tadeusza“, układu Wojciecha Kossaka.

* Według nadeszłych z Poznania wieści, pierwsze przedstawienie pod nową dyrekcją p. Łucjana Kościelewskiego odbędzie się w dniu jutrzejszym.

Daną być ma komedja Narzymskiego „Pozytywni“; bilety wszystkie rozkupione.

* Jutro w sobotę, w sali resursy obywatelskiej koncert sezonowy orkiestry Zygmunta Noskowskiego.

Udział w wieczorze przyjęli p. Pankiewiczówna (deklamacja), p. Horbowski i chór amatorski.

Program urozmaicony.

= Na Sarę Bernhardt!

Jak wiadomo w dniu dzisiejszym miał być otwarty abonament na szereg wystąpień ekscentrycznej tyle artystki francuskiej w naszym teatrze.

Z tej racji już od świtu, a nawet jeszcze w nocy męszani „wielbiciele“ poczęli się gromadzić u drzwi prowadzących do abonamentowej kasy.

O godzinie 6-ej rano stało tam już kilkadziesiąt osób pod naporem których drzwi... pękły a „entuzjaści“ zajęli pozycję pod okienkiem kasjera...

Z każdą chwilą tłum żądny biletów wzrastał coraz bardziej—okazała się potrzeba zwiększenia posterunku policji!

Wielu z pośród tych gwałtownych teatromanom przyniesiono „z domu“ jadło i napitek, omdlewali bowiem z gorąca i znużenia...

Wreszcie kasę otwarto o godzinie 10-ej.

Jaki los spotkał szturmujących, dowiedzieć się trudno—wychodzący bowiem z tych szalonych opałów giną w tłumie...

Porządek do chwili, w której to piszemy, nie zakłócony—kilkaset osób zalega nieustannie kurytarz teatru wielkiego...

= Odczyty.

Dwa najbliższe odczyty w sali ratuszowej w dniu 4 i 8 grudnia, czyli w niedzielę i czwartek, o godzinie 1 ej z południa, wygłosi p. F K. Martynowski, znany zaszczytnie w piśmiennictwie bieżącem, jako krytyk i dziejopis sztuki polskiej:

Nowa praca jego, którą usłyszymy niebawem z katedry, nosi tytuł: „Na przełomie sztuki polskiej“.

Prelegent rozwinie na tle tego tematu zasadnicze myśli krytyczne, tyczące się ocenienia naszej przeszłości pod względem twórczości artystycznej.

Między innemi, zastanawiać się on będzie nad twierdzeniem, że do końca przeszłego wieku nie mieliśmy sztuki narodowej, że bieżące dopiero stulecie jest jej zapowiedzią silną, że sztuka polska wtedy dopiero stanie na stanowisku samodzielności, jeśli się oprze na gruncie narodowym.

Poruszony przez prelegenta temat, roztrząsany ze stanowiska ogólnego, powinien wzbudzić powszechne zajęcie wśród naszego ogółu, który coraz żywiej zaczyna się interesować sztuką krajową w chwili jej zaczynającego się wiosennego rozwoju.

= Propozycja.

W liście pisanym do redakcji *Kaliszanina*, nestor naszych badaczy na polu historji prawa polskiego, Wacław Aleksander Maciejowski, proponuje, aby Kalisz, idąc za przykładem Torunia, wyznaczył nagrodę za historję swego miasta z uwzględnieniem podań ludu miejscowego i okolicznego o tem mieście.

Warto aby i inne miasta uczyniły to samo.

= Niespodzianka.

Yacht-klub przygotowywa niespodziankę podczas zabaw na lodzie.

Będzie nią maleńka lokomotywa, która ma kursować po lodzie.

Przyznać trzeba, że pomysł... dość oryginalny...

= Z sądu pokoju.

Dziennik *Wiek* w nrze 110 i następnych, w artykule zatytułowanym „Warszawskie teatra rządowe“, poruszyło między innemi kwestję kasowości.

Jeden z ustępów dotyczących strony rachunkowej w stosunkach teatru rządowego z trupami prowincjonalnemi, pobudził b. prezesa p. Muchanowa do wystąpienia przeciwko redaktorowi *Wieku* z zarzutem, iż tenże dopuścił się potwarczego oskarżenia.

Sędzia pokoju rewiru X-go wezwał w dniu wczorajszym strony i odczytał im skargę wniesioną przez p. Muchanowa do prokuratora zapytując, czy nie zechcą się pojednać.

Ze strony skarżącego stawał adwokat przysięgły Dziewulski, od obwinionego St. Zalewski, ojciec jego.

Obydwaj obrońcy w imieniu stron obstali przy swoich żądaniach, skutkiem czego do zgody nie przyszło i sprawę na właściwą drogę karną zwrócono.

= Środek smutny ale... konieczny!

Wobec coraz częściej przytrafiających się w ostatnich czasach kradzieży w różnych instytucjach bankowych, zarządy tychże, dla zaradzenia na przyszłość podobnym wypadkom, mają ustanowić osobnych woźnych, obserwujących oczekującą w kasach publiczność z prawem zapytywania mniej znanych w bankach osobistości, w jakim przybyli interesie, jakoteż żądania dowodów, posiadanych zazwyczaj przez osoby przychodzące do banku dla załatwienia sprawy...

Interesa kasowe w bankach załatwiają najczęściej inkasenci, ludzie niezamożni, którzy przez stratę nie swoich pieniędzy narażają się sami na zarzut nieuczciwości i tracą sposób zarobkowania.

Ustanowienie zatem stosownych środków przeciw złodziejom było naglącą potrzebą.

= Kradzieże.

Niewykryci dotąd złoczyńcy dostali się do sklepu bławatnego, znajdującego się w domu hr. Zamoyskiego przy ulicy Żabiej.

Nie doznawszy żadnej przeszkody, zdołali zabrać znaczną ilość towarów jedwabnych, których wartości właściciel na razie podać nie może.

Łotry weszli oknem od ogrodu Saskiego, którego bramy dla przyzwoitej publiczności bywają wieczorami niewzruszenie zaryglowane.

Kto wie, czy nie ci sami zuchwalcy gospodarowali zeszłej nocy w sklepie futrzanym przy ulicy Grzybowskiej, spłoszeni wszakże dali złej sprawie za wygraną —i umknęli.

= Zagadkowy wypadek.

Pani Z., zamieszkała przy ulicy Mazowieckiej pod nrem 8, otrzymała list, w którym grożono jej śmiercią w razie gdyby nie złożyła w ręce zgłosić się mającego człowieka sumy rs. 300.

Przerażona dała znać o tem policji, która przybywszy na miejsce schwytała młodego jakiegoś człowieka przychodzącego po ową „odpowiedź“.

Przy aresztowanym znaleziono podobno rewolwer.

Według innej wersji do mieszkania pani tej wszedł niejaki Kazimierz J. i domagał się pieniędzy, twierdząc, iż jeżeli takowych nie otrzyma, „odbierze sobie życie“.

Młodzieniec miał być uzbrojony rewolwerem.

W ostatniej chwili dowiadujemy się iż druga z tych wieści jest prawdziwą.

Policja prowadzi energiczne śledztwo.

= Omal nie wypadek!

Niewiadomy sprawca, w domu pod nr. 34 przy ul. Wspólnej, odkręcił trzy krany gazowe.

Wskutek tego zebrało się na korytarzach tak wiele gazu, iż obawiać się można było katastrofy.

Dzięki przytomności mieszkańców niebezpieczeństwo usunięto.

Łotr umknął—jak zwykle...

= Poświęcenie kościoła.

W Włocławku odbyła się w październiku r. b. uroczystość poświęcenia kościoła ewangelicko-augsburskiego.

Po stosownem powitaniu gości, mowę okolicznościową w języku polskim wypowiedział pastor zboru lipnowskiego Bartsch.

Członek miejscowego kolegjum kościelnego p. Gustaw Kahnel odczytał opis budowy, poczem jeneralny superintendent Everth po odpowiedniem przemówieniu przystąpił do poświęcenia.

Kamień węgielny pod kościół włocławski założono dnia 16 go sierpnia 1877 roku.

Plan kościoła wypracował budowniczy gubernjalny p. Tounella, robotami zaś kierował inżenier powiatu włocławskiego p. Fijałkowski.

Koszta budowy wynoszą przeszło 28,000 rubli.

Zbór włocławski pomiędzy innemi darami otrzymał niespodziewany a wspaniały dar od J. Kr. W. księcia pruskiego Fryderyka Karola, mianowicie dwa kościelne dzwony wraz z całym przyrządem do ich zawieszenia...

= Złote wesele.

W dniu 22 z. m. w kościele parafjalnym Klwów, w pow. opoczyńskim, gub. radomskiej, dopełniony został nieczęsto przytrafiający się obrzęd błogosławieństwa 50-letniego pożycia małżeńskiego b. właścicieli dóbr ziemskich Juljana i Florentyny z hr. Dambskich Modlińskich.

Jubilaci w pełnej sile zdrowia i czerstwej jeszcze powierzchowności poprowadzeni do ołtarza przez wnuków, wysłuchali trafnej, zastosowanej do chwili, przemowy miejscowego proboszcza ks. Szatowskiego, a przyjąwszy religijne błogosławieństwo i poświęcone laski do wspierania się w dalszej pielgrzymce życia, odprowadzeni zostali od ołtarza przez synów i córki.

Następnie cały orszak złotego wesela udał się do teraźniejszego miejsca zamieszkania jubilatów we wsi Sułgostowie, i tam czcigodnym jubilatom wielbiący ich synowie i córki złożyli życzenia i hołdy z serca i świętego obowiązku płynące...

= Spis jednodniowy na prowincji.

Warszawa zachęca dobrym przykładem inne miasta.

Wczoraj donosiliśmy o projektowanym spisie ludności w Lublinie.

Ma to być wprawdzie tylko spis ludności niestałej.

Dziś z piotrkowskiego *Tygodnia* dowiadujemy się o zamiarze dokonania jednodniowego spisu ludności w Piotrkowie.

Naczelnik gubernji dał już podobno przyzwolenie.

= Echa z prowincji.

* Czytelnia w Wieluniu podobno rozwija się lepiej.

W ostatnich czasach liczba członków doszła do 38.

Ilość książek wzrasta też coraz bardziej i przyznać należy, że nie pokrywa ich pył ani pajęczyna, jak się to gdzieindziej dzieje...

* W tomaszowskiem okazał się w tym roku brak siana, wskutek wstrzymanej przez wiosenne zimna wegetacji.

Ziemianie tamtejsi zmuszeni byli poczynić zakupy w Galicji.

* Bawiący w Łodzi cyrk amerykański dał przedstawienie na dochód miejscowego szpitala.

Dochód osiągnięty na korzyść instytucji wyniósł około tysiąca rubli.

* Urodzaje w gubernji lubelskiej.

Tegoroczne urodzaje w gubernji lubelskiej we dług urzędowych danych przedstawiają się w następujących cyfrach.

W roku rolniczym 1880—1881 wysiano oziminy czetwerti 273,033, zbóż jarych 295,095 czetw., ziemniaków zaś wysadzono 345,908 czetw.

Omłoty próbne pokazały: pszenica daje ziarn 5·1, żyto—5, owies—6, jęczmień—6, gryka—4, proso — 7·2, ziemniaki — 8.

Według powyższej normy przypuszczalnie w roku bieżącym zebrano oziminy 1,507,754 czetwerti, zbóż jarych — 1,584,082, ziemniaków — 2,487,871.

Na przeżywienie ludności miejscowej, odsiew i inne rozchody potrzeba w gub. lubelskiej rocznie: zboża ozimego 988,684 czetw., jarego — 1,159,846, ziemniaków — 1,801,664 czetw.

Odjąwszy te sumy od powyższych otrzymujemy, iż na wywóz poza obręb gub. lubelskiej pozostaje ziarna ozimego 519,070 czetw., jarego — 424,236, ziemniaków — 636,207.

Zbiór siana w roku bieżącym był mniej zadawalniającym, niż lat poprzednich.

= Szulerzy i fałszerze.

W Łęczycy utworzyło się gronko szulerów, którzy nie zadawalniając się łatwą wygraną w karty, puszczają w obieg fałszywe pieniądze.

Policja wpadła na trop szajki, do której, jak pisze *Kaliszanin*, należą czynniki różnych warstw społeczno-miejskich, mieniących się inteligencją.

Sędzia śledczy ma już w ręku cały wątek sprawy i wkrótce wielu różnych jegomościów zasiądzie na ławie oskarżonych.

= Wypadki.

* Na Marszałkowskiej pod nr 52, od przedwcześnie zamkniętego pieca z węglami kamiennemi, zagorzał Aleksy J.

Spostrzeżono go dość wcześnie i do życia jeszcze przywołać zdołano.

* Powożący furgonem rzeźniczym najechał w bramie domu pod nr 1 przy ulicy Twardej na Agnieszkę S. i mocno ją pokaleczył.

* Na placu broni znaleziono wczoraj podrzucone dziecię płci męzkiej.

* Wczoraj pochwycono niejakiego Franciszka K., który upodobawszy sobie majstrów i czeladników stolarskich, pod różnemi pozorami wyłudzał od takowych pieniądze.

* Wczoraj, o godzinie kwadrans na piątą po południu, w domu pod nr. 56 przy ulicy Chłodnej wybuchł pożar.

Ogień powstał w tak zwanych facjatkach.

Na pomoc przybył naprzód oddział czwarty mirowski, a następnie na dany sygnał pośpieszyły i inne oddziały straży ogniowej.

Ogień opanowano w pół godziny, całkiem zaś ugaszono około godziny siódmej wieczorem.

Ogień poprzepalał krokwie, wiązania i drzwi w korytarzu do facjatek.

Na frontowym domu dwupiętrowym dla przeszkodzenia szerzeniu się pożaru straż zerwała połowę dachu.

Mieszkańcy palących się facjatek w czasie pożaru znajdowali się na pogrzebie.

Utrzymują, iż przyczyną pożaru było pozostawienie lampy płonącej w mieszkaniu zamkniętem.

= Ważny przyrząd.

W Ameryce, na linjach kolei „*Pennsylvania Railway*“ krąży aparat służący do notowania wszystkich wad drogi, nie dających się dostrzedz gołem okiem.

Przyrząd zaznacza je dokładnie wskazując gdzie się znajdują, a wszystko to w czasie, gdy maszyna przebiega z szybkością 15 do 25 mil na godzinę!

Z zewnątrz, przyrząd ten ma podobieństwo do wagonu towarowego, lecz wewnątrz mieści on a przyrządy do automatycznego notowania, zegarki elektryczne itd.

Najmniejsza wadliwość w niwelacji drogi wychodzi na jaw z drobiazgową dokładnością.

Mechanizm wskazuje też, gdy droga jest zawązką, lub gdy szyny rozeszły się.

Dowcipnie urządzony rejestr, wskazujący czas i odległość, pozwala spostrzegaczowi oznaczyć miejsce, gdzie się znajdują zaznaczone niedokładności.

Przyrząd opisany może oddać drogom żelaznym donośne usługi.

= Wściekły wilk.

Z Luksemburga donoszą:

Przed dwoma tygodniami na łące Itzig, odległej ztąd około 5 kilometrów, zatrudniony był pewien włościanin, gdy nagle usłyszał w poblizkim lesie szelest, a po chwili, ku niemałemu przerażeniu, ujrzał dwa wilki, które gryząc się wzajemnie jak psy, wypadły z lasu.

Jeden z nich, zobaczywszy człowieka, natychmiast rzucił się na niego, lecz silny włościanin bronił się rozpaczliwie przez cały kwadrans, poczem wilk wrócił do lasu.

Następnego dnia zastrzelono go w poblizkim lesie Alzingen, człowiek ów zaś, straszliwie pokąsany w ramię, od pierwszej zaraz chwili doznał troskliwej opieki lekarskiej.

W kilka dni jednak pokazały się u niego symptomy wodowstrętu, a d. 20 b. m. nieszczęśliwy w strasznych męczarniach zakończył życie...

= Potworek.

W Nottinghamie, w Anglji, przed kilku dniami pewien bardzo młody jeszcze ladaco nazwiskiem Westby zamordował naprzód służącego domowego a następnie swojego ojca.

Uwięziony przyznał się odrazu do winy.

Nieszczęśliwego służącego pozbawił życia jedynie z wrodzonego okrucieństwa, ażeby, jak powiada, „zaprawić się w zabijaniu ludzi i zahartować swoje nerwy“!

Bezpośrednio też po tym czynie kupił rewolwer, w odosobnionem miejscu nauczył się władania nim, poczem zastrzelił swojego ojca, którego nienawidził, ponieważ często był przez niego upominany.

= Szczególna pieczeń.

W pewnej restauracji czytano na spisie potraw: „Z powodu zdrożenia wszelkiego gatunku mięsa, zamiast pieczeni dawać się będą jarzyny...“

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników.

K. H. rs. 5.

Razem złożono dziś rs. 5. — ***Ogółem rs. 21,225 k. 18½, pesa chilijska, pieniądz srebrny chiński, pół lira tureckiego i ¼ dolara.***

Na pomnik Mickiewicza.

X. X. z gostyńskiego rs. 5 k. 70, K. H. rs. 5, Władysław Zajdlicz k. 75.

— Złożyli również: rs. 9 nadesłane za pośrednictwem *Izraelity* od małżonków Lilenstern z okazji konfirmacji ich syna Benjamina, ucznia kl. IV, gim. 3.

— Szkatułka dębowa rzeźbiona do spieniężenia dla wdowy do znania redakcji.

— W dniu 4-tym grudnia r. b., to jest w przyszłą niedzielę, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się w gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod nr. 56 (370), posiedzenie ogółu członków archikonfraternji literackiej, na którem dopełnione będą wybory osób do rady gospodarczej tejże archikonfraternji na rok ekonomiczny 1881—2; o czem seniorowie zawiadamiając pp. protektorów i szanownych członków o liczne zebranie się mają zaszczyt upraszać.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Dominium Kazimierz.*— Encyklopedja ta kosztuje około 800 franków.

— *Panu M. Kwiat. w miejscu.*— Wybaczysz pan, ale redakcja nie ma czasu na rozwiązywanie nadsyłanych jej logogryfów. Jeżeli pan żądasz, by pański logogryf był umieszczony, przyszlij pan przedewszystkiem rozwiązanie.

— *Panu K. N. w miejscu.* — Kwestja poruszona...

— *Pani B. Gł.* — Odesłaliśmy redakcji wiadomego pani pisma.

— *Wiersze p. t. „Do myśli“* i *„Do szalonego“* nie będą drukowane.

— *Panu J. J. Sp.* Przekładu pańskiego drukować nie będziemy.

— *Pl... z T.* Nie.

— *Panu Edmundowi B. w miejscu.* — Sprawy kierowania balonem nie można uważać za rozstrzygniętą. Wszystkie dotychczasowe wynalazki okazywały się mniej lub więcej nieudolnemi, choć niektóre z nich dawały niezłe rezultaty. Wiatr przy kierowaniu gra zawsze ważną rolę.

— W rozkazie p. ober-policmajstra miasta Warszawy czytamy co następuje: «Przy zwiększonej w ostatnich czasach liczbie zapotrzebowań przez publiczność adresów z wydziału adresowego, wielu z interesantów nazwiska osób poszukiwanych dyktuje niewyraźnie i błędnie, domagając się przytem wydania reszty z wnoszonej za adresy opłaty

Wszystko to zabiera dużo czasu i tamuje możność śpiesznego załatwienia żądań publiczności. Z tego powodu polecam, ażeby wpisywanie na kartkach adresowych osób poszukiwanych pozostawić publiczności zgłaszającej się po adresy, przestrzegając ażeby imiona, nazwiska, rodzaj zajęcia, imiona rodziców, pewne dane, wpływające na dokładność adresów, wpisywane były wyraźnie i czytelnie i ażeby za wydawanie z księgi sznurowej kartki adresowe, które dozwala się wymagać w potrzebnej ilości, opłata wnoszoną była z góry, odpowiednio do liczby kartek. Osobom niepiśmiennym wpisywanie nazwisk i innych szczegółów osób przez nich poszukiwanych dopełniać są w obowiązku urzędnicy wydziału adresowego.

— Warszawskie *Towarzystwo dobroczynności*, z powodu napływu biednych do zakładu starców i kalek, oraz ubogich dzieci do właściwych zakładów tutejszej instytucji, a ztąd wydania znacznych swych funduszów na kupno opału i inne potrzeby dla biednych, znajduje się w krytycznem położeniu. W celu jaknajrychlejszego zebrania składek na drzewo na rok 1881/2 i zasilenie ogólnych funduszów potrzebnych do utrzymania licznych swych zakładów, ma zaszczyt prosić najuprzejmiej panów właścicieli domów w Warszawie oraz rządców domów o łaskawy i skuteczny współudział w przyśpieszeniu zebrania składek i złożenia takowych na ręce właściwych opiekunów lub członków rad cyrkułowych.

Prezes administracji ogólnej *Preyss*.
Członek sekretarz Towarzystwa *Heppen*.

— Warszawskie *Towarzystwo dobroczynności* składa podziękowanie właścicielom fabryki mebli giętych „Wojciechów" przy ulicy hr. Kotzebue, nr 3, za ofiarę 12 krzeseł giętych—i właścicielom takiejże fabryki pp. Braun i Fischler, przy ulicy hr. Kotzebue, nr 1, za podobną ofiarę, uczynioną dla teatru amatorskiego na rzecz ubogich w Towarzystwie dobroczynności grywanego.

Nekrologja.

† W dniu 3 grudnia, w sobotę, jako w przeddzień imienin ś. p. Barbary **Żulińskiej**, zmarłej w dniu 5 marca r. b. we Lwowie, odbędzie się nabożeństwo żałobne, w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, o godzinie **10 i pół** zrana, na które w nigdy nieukojonym żalu pozostała rodzina uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Jutro, w sobotę, dnia 3 grudnia, odbędzie się w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Emilji z Orzechowskich 1-go ślubu **Banachiewicz**, 2-go **Lehelt**, na które syn zmarłej zaprasza. —30692—

† W sobotę, dnia 3 grudnia, w wigilję imienin ś. p. Barbary **Zewald**, odbędzie się za spokój jej duszy wotywa żałobna w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-tej** zrana, na którą rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —30499—

† W sobotę, dnia 3 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Szymanowskich **Wołowskiej**, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **11-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —30629—

† W dniu 3 grudnia, w sobotę, odbędzie się o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Barbary z Wesslów **Paprockiej**, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —30628

† Za spokój duszy ś. p. Franciszka **Daszewskiego**, b. pułkownika b. wojsk polskich, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w dniu 3 grudnia, w sobotę, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —30541—

† W dniu 3 grudnia, w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Damięckich **Nowosielskiej**, odprawioną zostanie o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza żałobna wotywa, na którą pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza familję i znajomych. —30589—

† W sobotę, dnia 3-go grudnia, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście, odbędzie się wotywa żałobna za duszę ś. p. Franciszka **Tegazzo**, artysty-malarza, jako w dniu imienin, na którą pozostała żona z córkami uprzejmie zaprasza rodzinę i przyjaciół zmarłego. —30585—

† W dniu 3 grudnia, w sobotę, jako w dzień imienin ś. p. Franciszka **Groer**, doktora medycyny, odbędzie się za spokój jego duszy, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-tej** zrana, żałobna wotywa, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —30701—

† W dniu 4-ym grudnia, w niedzielę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, jako w rocznicę imienin ś. p. Barbary z Beckerów **Szychpolt**, odbędzie się nabożeństwo, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —30608—

† Dnia 4 b. m., w niedzielę, jako w dzień imienin matki naszej ś. p. Barbary z Kupkowskich **Bodzyńskiej**, odbędzie się nabożeństwo, o godzinie **11-tej** zrana, oraz poświęcenie grobu, na które pozostałe córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —30660—

† Ś. p. Anna z Neumanów **Zacharkiewiczowa**, wdowa po członku b. senatu, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie w d. 1 grudnia r. b., w wieku lat 80. Pozostali siostrzenica z mężem i siostrzeniec z żoną zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, w dniu 3 grudnia, w sobotę, o godzinie **11-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —3066—

† Ś. p. Józefa z Zgliczyńskich **Smolińska**, wdowa, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 1 grudnia r. b., przeżywszy lat 77. Pozostała córka w ciężkim smutku wraz z rodziną zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-tej** zrana i na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **2-ej** po południu, w dniu 3 b. m., w sobotę. —30684—

† W dniu 1 grudnia r. b., o godzinie 6-tej, przeniósł się do wieczności ś. p. Teofil **Smoleński**, emeryt. Pozostała wdowa wraz z dziećmi, wnukami i siostrą zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 3 grudnia, w sobotę, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10 i pół** zrana, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu następnym, w niedzielę, o godzinie **1 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —30711—

Telegramy własne
Kurjera Warszawskiego.

Berlin 2-go grudnia.

Wczoraj ks. Bismarck poniósł w parlamencie pierwszą porażkę.

Projektowany budżet na utrzymanie rady ekonomicznej odrzucony został 183 głosami przeciw 169.

Nie pomogła nader energiczna obrona wniosku ze strony ks. kanclerza.

Polacy głosowali przeciw wnioskowi.

Petersburg 2-go grudnia.

Dzisiejsze *Nowoje wremja* donosi, iż umundurowanie wojsk według nowej formy ma być wprowadzone w marcu roku przyszłego.

Petersburg 2-go grudnia.

Minister finansów Bunge podał wniosek zaniechania dalszej czynności komisji delegowanej do zmniejszenia etatów, ze względu na ewentualność pozbawienia wielu urzędników dotychczasowych środków utrzymania.

Na przyszłość ma być tylko umniejszany etat posad kolejno opróżnianych.

Petersburg 2-go grudnia.

Według dzisiejszych *Birżewyja wied.*, komisja deportacyjna pod przewodnictwem Czerewina na ostatnich trzech posiedzeniach postanowiła złagodzić położenie wszystkich przedstawionych jej osób.

Petersburg 2-go grudnia.

Dzisiejsze *Birżewyja wied.* donoszą, iż na przyszłość mają być zniesione przywileje urzędników przeznaczonych na służbę do Królestwa Polskiego, na Kaukaz i na Sybir.

Petersburg 2-go grudnia.

W roku przyszłym ma być znacznie zmniejszoną liczba komisarzy włościańskich w Królestwie Polskiem.

Petersburg 2-go grudnia.

Proc s Mrowińskiego rozpocząć się ma d. 7 b. m.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

✕ **Paryż** 30-go listopada.—Wydział izby deputowanych postanowił zalecić udzielenie kredytu dla dwóch nowych ministerstw z warunkiem, aby na przyszłość tworzenie nowych ministerstw zależnem było od poprzedniej ustawy.

✕ **Paryż** 30-go listopada.— W czasie wyborów z paryskiej rady gminnej delegowanego dla głosowania na senatorów otrzymał też jeden głos Trompette, kucharz Gambetty; wypadek ten obudził ogólną wesołość.

✕ **Paryż** 30-go listopada.—Juljusz Simon objął redakcję dziennika *Gaulois*.

✕ **Paryż** 30-go listopada. — Komunikacja kolejowa pomiędzy Ventimiglia i Bordighera jest przerwaną wskutek powodzi; jeden most zawalił się.

✕ **Nancy** 30-go listopada. — Hafciarze i prządki w fabryce Bonneahaux w Luneville porzucili roboty; żądają oni podwyższenia zapłaty.

✕ **Pas-de-Calais** 30-go listopada. — Spłonął tu zamek Gauchin-Légal. Pożar zniszczył bibljotekę, złożoną z 2500 tomów. W płomieniach zginął jeden człowiek, kilku zostało ranionych.

✕ **Bruksella** 30-go listopada.—Utworzył się tu komitet centralny, mający na celu ułatwianie wzięcia udziału w międzynarodowej wystawie powszechnej w Rzymie w roku 1885; w większych miastach również poustanawiano komitety miejscowe.

✕ **Londyn** 30-go listopada. — Na stacji Tayport linji „North British Railway" pociąg pasażerski idący z Edymburga wpadł na pociąg towarowy; trzech ludzi zabitych, a kilku ciężko ranionych.

✕ **Londyn** 30-go listopada.—„*Times*" donosi, iż parlament zbierze się w dniu 19-tym stycznia.

✕ **Londyn** 30-go listopada. — W hrabstwie Limerick uoaganizowano olbrzymią zmowę przeciw płaceniu czynszu dzierżanego, wskutek czego około 300 eksmisyj dzierżawców będzie musiało być przeprowadzonych.

✕ **Drezno** 30-go listopada. — Sąd przysięgłych wydał wyrok na sześciu, oskarżonych o zaburzenia przy wyborach; jednego z nich skazano na 21 miesięcy więzienia, dwóch na 18 miesięcy każdego, dwóch na rok i jednego na cztery tygodnie.

✕ **Getynga** 30-go listopada.— Wychodzący w Bostonie *Science Observer* donosi o odkryciu nowej komety.

✕ **Belgrad** 30-go listopada.—Tutejszy zakład kredytowy łącznie z kapitalistami serbskimi ubiega się o otrzymanie koncesji na serbski bank narodowy.

✕ **Konstantynopol** 30-go listopada.— Depesza urzędowa uważa wiadomość o wystąpieniu cholery w okolicy Erzerum za bezzasadną.

✕ **Konstantynopol** 30-go listopada.— Dla powszechnej wystawy rzymskiej w roku 1885—86 utworzył się tu specjalny komitet.

Przegląd polityczny.

Ks. Bismarck sprawia prasie niemieckiej niespodzianki swojemi przemówieniami w radzie państwa i ożywioną działalnością. Częste narady kanclerza z cesarzem i następcą tronu, energiczne wystąpienia kanclerza w parlamencie, nacisk położony na dążenia polityki monarszej, wreszcie trzymanie się środka wobec coraz częściej powtarzających się pogłoskach o układach z Watykanem, wszystko to każe przypuszczać, że niebawem rada państwa dowie się z ust księcia ważnych i sensacyjnych nowin.

Leipziger Ztng utrzymuje stanowczo wbrew zaprzeczeniom innych dzienników dyskretniejszych, że papież w celu odzyskania swojej władzy świeckiej zwrócił się do rządu niemieckiego o pośrednictwo i że kardynał Hohenlohe rzeczywiście miał w tym względzie powierzoną sobie misję.

W rozwiązaniu kwestji rzymskiej interesowanem jest każde mocarstwo, zajmujące się sprawą swoich katolickich poddanych, a tem samem i Niemcy, w których przemieszkuje około 16 miljonów katolików, a które wobec swoich wyznaniowych zatargów potrzebują pokoju kościelnego i dobrych stosunków z Rzymem.

Nie byłoby w tem nic dziwnego, pisze dalej wspomniany półurzędowy dziennik, gdybyśmy wkrótce usłyszeli coś więcej o skutku układów rzymsko-niemieckich.

I rzeczywiście, przedwczoraj ks. kanclerz zaczął już uchylać rąbek tajemnicy osłaniającej nawiązane ponownie traktaty, ale ze zwykłą dyplomatom ostrożnością powiedział mniej, niżby trzeba do wyjaśnienia sytuacji.

Oświadczył on przy sposobności, że wznowienie przedstawicielstwa Rządu pruskiego przy Dworze papieskim jest w projekcie i że odpowiednia pozycja pomieszczoną zostanie w budżecie.

Jeżeli stosunki i ogólny stan rzeczy wymagać tego będą, urządzonem będzie nawet dyplomatyczne przedstawicielstwo całych Niemiec.

Bliższe określenia poda kanclerz w sejmie pruskim.

Jakiego rodzaju wyjaśnienia te będą, można mniej więcej wywnioskować z dotychczasowych danych.

Odpowiadając Virchowowi rzekł książę, że zasadnicza opozycja stronnictwa postępowego popchnęła go w objęcia centrum.

W kwestyi cywilnego małżeństwa, którego reformy kanclerz kiedyś wymagał, dziś nie chce więcej zabierać głosu—godził się na nią wówczas tylko na żądanie Falka aby uniknąć przesilenia ministerjalnego.

Ogólne wrażenie, jakie przemówienia kanclerza sprawiają, pozwalają przypuszczać że Rząd pruski zakończyć pragnie walkę z Kościołem i zawiązać przymierze ze stronnictwem konserwatywnem i klerykalnem.

Że pożądana większość rządowa w parlamencie niemieckim nie dała się dotychczas uformować, świadczy rezultat wczorajszego głosowania nad wnioskiem o budżecie rady ekonomicznej; pomimo energicznej obrony ks. kanclerza, jak donosi nasz telegram powyżej, wniosek odrzucono większością czternastu głosów.

Ta pierwsza porażka zapewne zdecyduje ostatecznie ks. Bismarcka i skłoni go do stanowczego kroku, bez którego wszystkie posiewy rządowe wobec dzisiejszych warunków parlamentarnego ugrupowania stronnictw, padałyby w wodę.

Temps podaje niektóre szczegóły, dotyczące projektowanej reformy francuzkiego senatu; gabinet dąży do zmiany ustawy wyborczej i uszczuplenia praw izby w kwestjach finansowych.

Z afrykańskiej widowni powstańczej nadeszła wiadomość zagrażająca Francji nowym zatargiem; oto Si-Sliman zabrawszy pół miljona franków umknął za granicę marokańską i tam w Mehabourgu, na południo-zachodzie od Schott-Pharbi rozbił obóz, i przygotowuje się do nowego napadu na Oran.

Ta taktyka dowódcy powstańców musi doprowadzić do reklamacji, a w dalszem następstwie do zerwania stosunków między Marokkiem a Francją.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 1-go. — Na uroczystość kanonizacji w d. 8 b. m. dla szczupłości miejsca, trybuna biskupia oddaną będzie przedwszystkiemi biskupom włoskim i f a cuskim, jako ziomkom czterech nowych świętych. Skoro tylko wszyscy spodziewani biskupi do Rzymu przybędą, papież oznaczy dzień, w którym ma mu być wręczony łaciński adres biskupów i kardynałów. Na adres papież odpowie. Leon XIII i kardynał Jacobini konferują nietylko z Guibertem, ale i z innymi biskupami francuskimi o sprawę kościoła we Francji. Pogłosek o przeniesieniu się papieża do Fuldy, nie biorą wcale na serjo.

Berlin 1-go grudnia. — Parlament odrzucił pozycję budżetową na utrzymanie rady gospodarczej. Bismark w ciągu rozpraw energicznie przemawiał za utrzymaniem tej pozycji.

Wiedeń 1-go grudnia.— Kardynał Hohenlohe, który tu przybył wczoraj, złożył wizyty: arcyksięciu Karolowi-Ludwikowi, arcybiskupowi wiedeńskiemu i nuncjuszowi Vannutellemu.

Praga 1 go. — Do *Bohemii* donoszą z Wiednia: W tutejszych sferach dworskich nic niewiadomo o dyspozycjach co do podróży cesarza do Włoch. Różne oznaki przemawiają raczej za tem, że prz d rewizytą austrjacką we Włoszech, nastąpi jeszcze wizyta króla Humberta w Berlinie. Ta ostatnia zależeć będzie od tego, czy zdrowie cesarza Wilhelma pozwoli mu znieść trudy przyjęcia.

Berlin 1-go. — Rząd tutejszy zgodził się na nominację p. de Courcelles na ambasadora Francji w Berlinie.

ŁOGOGRYF.

Z następujących zgłosek: an, del, do, den, drze, can, da, ca, czańsk, gil, po, wot, kas, tu, wi, ne, her, tu, sa, żek, jo, me, ra, no, ułożyć 8 wyrazów, których początkowe litery z góry na dół, stanowią nazwę królestwa w Australji, końcowe zaś, również z góry na dół, panującego tamże.

Znaczenie wyrazów:

1. Miasto.
2. Respublika w Hiszpanji.
3. Miasto.
4. Nazwa miejscowości w państwie rosyjskiem.
5. Miasto powiatowe w Rosji.
6. Żona Edypa.
7. Historyk.
8. Imię.

(Znaczenie zeszłe s ara y: *Koszalki-opalki*).

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Strapionej matce.* — Ciężkim smutkiem dotyka Bóg matkę, gdy jej zabiera ukochane dziecko — a dziecko, którego zdolności umysłowe i przymioty serca, cieszyły nadzieją przyszłej macierzyńskiej pociechy. Żal ten nigdy ukoić się nie da, bolesne wspomnienie pozostaje na zawsze — ale jeżeli Bóg w niezbadanych swych wyrokach dotyka ludzi bolesnemi straty, żąda poddania się Jego świętej woli. Kochana Honorato, przyjaciółko nasza! Żal twój podzielamy, patrzymy na twe moralne cierpienie, niemając odwagi powtarzać słowa pociechy, bo wszelki wyraz za słaby jest na ukojenie tak wielkiego smutku Widząc wszakże, że łzy twego żalu na chwilę nie osychają, a rozpacz ogarniając całą twą istotę odbiera ci siły — przemawiamy do ciebie, jako do matki chrześcijanki! W chwili najgłębszego żalu, spójrz na twego Wacława i Stefanka... oni potrzebują twej macierzyńskiej opieki, twego życia, twego serca; niech widok ich będzie balsamem łagodzącym żal po stracie tego, którego czysta duszyczka drży może niepokojem patrząc z nieba na łzy swej matki — czyliż na ziemi byłby obojętnym widząc łzy twoje? Uzbrój się więc w męztwo tych matek, które Bóg cięższymi jeszcze dotknął ciosy, szukaj ulgi w religji i miłości dla pozostałych dziatek, a Bóg zdrowiem ich, pomyślnym wzrostem i przywiązaniem do rodziców ulży ciężarowi krzyża, który zesłał na ciebie. *J....*

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Do taryfy komunikacji bezpośredniej pomiędzy stacjami drogi warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej, łódzkiej i stacjami drogi nadwiślańskiej z dniem 1 (13) czerwca 1880 roku wprowadzonym zostanie z dniem 20 grudnia r. b. (1 stycznia 1882 r.) dodatek IV, zawierający zmiany w taryfowaniu niektórych przedmiotów, przewożonych w komunikacji stacji Mława transito lub Iłłowo transito ze stacją Łódź.

Jednocześnie z wprowadzeniem powyższego dodatku zniesionemi zostaną odpowiednie opłaty przewozowe obniżone, pomieszczone w punkcie 1 dodatku II z dnia 1 (13) sierpnia r. b. —30647—

Cena okowity z dnia 1-go grudnia.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.53° garniec rs. 2.45.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 3 cali 5.

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości, że dnia 7-go grudnia r. b., to jest we środę, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej 19-ty koncert Towarzystwa, w którym przyjmą udział: dwie siostry Bulewskie, artystki z Brukselli, jedna pianistka, druga wiolonistka, pani Emie Morin-Pond, śpiewaczka-amatorka, chóry Towarzystwa i orkiestra.

Bilety na koncert po cenie rs. 3 kop. 5, rs. 2 kop. 5 i za bilet wejścia do sali za filarami po rs. 1 sprzedawane będą w lokalu Towarzystwa codziennie, począwszy od poniedziałku dnia 5-go grudnia, aż do dnia rozpoczęcia koncertu, w godzinach od 11-tej do 1-ej z południa i od 5-tej do 8-ej wieczorem.

Członkowie Towarzystwa i ich rodziny płacą połowę ceny.

Szczegółowy program koncertu przez afisze ogłoszonym zostanie. —30678—

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teresp. z dnia 1 grudnia 1871 r.

Pszenica	wyborowa	157	159
„	średnia	146	155
„	ordynaryjna	128	—
Żyto	wyborowe	113	115
„	średnie	108	112
Jęczmień	wyborowy	102	—
„	średni	87	96
„	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	95	97
„	średni	85	92
„	ordynaryjny	82	—
Kasza jaglana	wyborowa	120	135

B. Werner et Comp.

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 1 grudnia 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.45	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.39	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.60	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	80.—	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	97.50	—.—
„ „ m.	97.20	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.50	—.—
„ „ „ II	91.75	—.—
„ „ „ III	90.30	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	85.20	—.—
„ „ m.	84.85	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.15	—.—
II „ „ 100	90.15	—.—
III „ „ 100	90.15	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	130.
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	308.	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	315.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 222½.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 84⅔.
Od listów zast. m. Łodzi k. 43¹/₁₀.
Od listów likwidacyjnych k. 1¹/₁₀.

Koleje żelazne	Odchod. godziny i minuty		Przych. godziny i minuty	
Warsz.-Wiedeńska:				
pospieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w.
osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Terespolska:				
pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
kurjerski				
pocztowy	9	20 r.	8	24 w.
	6	07 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
pocztowy				
kurjerski	1	50 p.	2	17 p.
	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

Miejsce Praktykanta

w gospodarstwie wiejskiem, pragnie otrzymać młody człowiek, który skończył gimnazjum. W chwilach wolnych od zajęć może udzielać lekcyj **języka francuzkiego** lub przygotowywać **ucznia do gimnazjum.**— Zgłoszenia lub adresy proszę nadsyłać do Biura Ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska pod lit. **A. B. 10.** 30656K

PANNY

spódnic i podręczne, potrzebne do pracowni P. Ottolii.—Widok № 2a. 30691K

Znaleziono

był znaczną **sumę pieniędzy, wraz z dowodami.** Poszkodowany może takowe odebrać za udowodnieniem u p. Aleksandra Makowskiego, Bednarska № 4, na 2 piętrze do godziny 9 zrana, albo w Magistracie M. Warszawy, w miejscu jego urzędowania, za zwróceniem li tylko kosztów ogłoszenia. 30601K

Uniwersalny Przyrząd

do otwierania pak i skrzyń.

Przyrząd ten ułatwiający otwieranie **skrzyń i pak** z najlepszej angielskiej **guss stali,** ma tę niezrównaną zaletę, że nie **psując gwoździ i wyciągając je** ani skrzywionemi, ani zgiętemi, **oszczędza drewniane wieka** tychże, nie niszcząc takowych i czyniąc tak pakę, jak i wyciągnięte gwoździe zdatnemi zupełnie do użytku dalszego.

Przyrząd ten świeżo wynaleziony poleca

Kantor Agenturowy

Bernarda Bersohn,

Nowy-Świat Nr 67. 30675

Z powodu nagłej przeprowadzki, jest tanio do odstąpienia zaraz **MIESZKANIE** składające się z **4-ch pokoje z umeblowaniem.** Marszałkowska 26, mieszk. 10. 30662

Nowo otworzona

CUKIERNIA J. ZAHORSKIEGO,

przy ulicy Elektoralnej № 4,

przysposobiła na czas świąteczny wybór Ciastek lekkich, Owoców marcepanowych, Cukrów w najlepszych gatunkach, jak również ozdobne cukierki. Orzechy na choinkę: oraz poleca wypiek Ciast smacznych i świeżych. Ceny umiarkowane. 30612—K

Operatorka odcisków

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5 minut. Przyjmuje każdodziennie od godz. 10 do 12 rano i od 3 do 5 po południu.—Nowy-Świat № 55, 1-sze piętro.

30203—K **K. Bielińska.**

Pracownia P. OTTOLII

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres strojów damskich wchodzące, oraz wykończa na żądanie kapelusze, czepki i żaboty po cenach bardzo umiarkowanych.—Ul. Widok № 2A, 1-sze piętro. 28274K

Patentowane Parawany żaluzjowe,

tak zwane **Hiszpańskie** ściany z **drzewa** łatwo **w okrąg** się wijające, **lekkie do przenoszenia** i do **podziału** według upodobania większych pokoi na mniejsze, wybornie służyć mogące. **Kolor drzewny** zastosowany jest do każdego rodzaju mebli: **mahoniowy, palisandrowy, orzechowy** i t. d., a prócz tego są z **pięknemi krajobrazami olejnemi,** czyniące z nich ozdobny mebel; i śmiało utrzymywać można, że żaden z mebli, do domowego i ogrodowego użytku, nie ma tak wielostronnego zastosowania jak **przenośne te parawany,** które chronią od **przeciągów,** jak od **zbytniego gorąca** lub **zimna.** Bardzo więc są dogodnemi do użycia na **werendach, balkonach,** w **salonach, pokojach dziecinnych i sypialnych, łazienkach kąpielowych, szpitalach, hotelach, dla oficerów w obozie.**

Nowość tę służyć mogącą jako piękny podarunek

NA GWIAZDKĘ

poleca Kantor Agenturowy

BERNARDA BERSOHN,

w Warszawie, Nowy-Świat № 67. 30676—K

SKŁAD WIN, DELIKATESÓW i TOWARÓW KOLONJALNYCH

Ig. Lijewskiego i S-ki,

Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-go Krzyża,

na zbliżające się Święta poleca: w wyborowych gatunkach **towary kolonjalne,** artykuły gospodarcze i **Delikatesy,** — **Wina Węgierskie,** Szampańskie, Bordoskie, Hiszpańskie i Włoskie; **Koniaki, Wódki** i **Likiery** Francuzkie i Włoskie i wiele innych; **Portery** i **Piwa** angielskie. Szczególnie zaleca **Wina węgierskie stołowe,** stare **Tokaje** i **Maślacze,** które zjednały sobie uznanie koneserów. — **Oliwę Nicejską** najdelikatniejszą, **Śliwki** francuzkie i tureckie, **Gruszki** suszone, **Jabłka** polskie i świeże **Bakalje.**

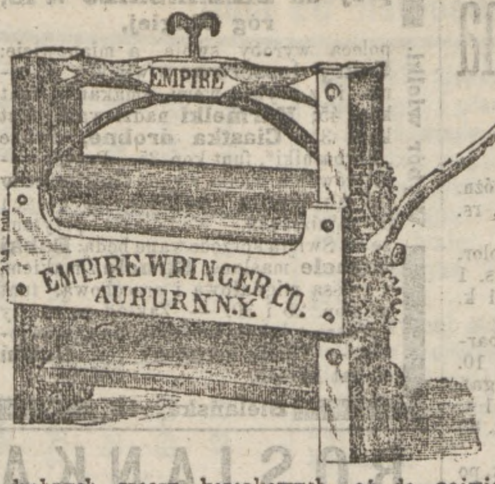
Tenże skład codziennie otrzymuje świeże **Ostrygi** Ostendzkie **natives.**

K—30588

Krzysztof Brun i Syn,

wyłączni Ajenci na Królestwo Polskie

Amerykańskich patentowanych Wyżymaczek



„EMPIRE"

Wyżymaczki te są bezwarunkowo najlepsze i najpraktyczniejsze ze wszystkich dotychczas wyrabianych. Mają one korbę umieszczoną na osobnym trybie, nie zaś wprost przy walcu, przez co wprowadzają się w ruch z daleko większą od innych łatwością. Tryby nie potrzebują być niczem smarowane, wskutek czego unika się smolenia bielizny.

Wyżymaczka Nr 10, zupełnie wystarcza do domowego użytku, wyżymać można na niej wszystko, od drobnych rzeczy koronkowych, aż do największych obrusów lub prześcieradeł; **oszczędność zaś w pracy i niszczeniu się bielizny w porównaniu z wyżymaniem w ręku, jest ogromna.**

C E N Y:

Wyżymaczka Nr 3, z walcami 10 cali ang. długości, **rs. 13.**
„ Nr 5, „ „ 12 „ „ „ **17.**

Przy obstalunkach z prowincji, uprasza się o dokładny adres.

Handlującym ustępuje się znaczny rabat.

Reparacje kupionych u nas Wyżymaczek uskuteczniamy szybko i tanio.

Krzysztof Brun i Syn,

Warszawa, Plac Teatralny. K—30657

W Magazynie Płótna, Haftów i Bielizny

JAROCKIEGO i KWAŚNIEWSKIEGO,

w gmachu Teatralnym pod filarami,

z dniem 3-m Grudnia, w Sobotę, rozpocznie się jak corocznie przed Świętami

WYPRZEDAŻ

Kostiumów, Szlafroków, Chustek włóczkowych i siatkowych, Spódnic kortowych, filcowych i atłasowych, Kaftaników włóczkowych damskich i męzkich, oraz Pledów i Kołder powozowych angielskich

po cenie kosztu.

Zaś Kołnierze damskie i męzkie płócienne dawniejszych fasonów, po rs. 2 za tuzin, a także i Garnitury damskie za K—30622

połowę ceny kosztu.

W Hotelu Brühlowskim

jest do wydzierżawienia

RESTAURACJA

od 1-go Stycznia 1882 r.

Wiadomość o warunkach w tymże Hotelu pod Nrem 14.

K—30580

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

ruskich, krajowych i zagranicznych K—29116

E. A. HEURICH,

róg Miodowej i Senatorskiej № 2.

Z nadchodzącą GWIAZDKĄ jak lat poprzednich tak i w tym, wysortował **MATERJE wełniane, KRETONY i inne towary, które sprzedaje po cenach znacznie zniżonych.**

OLIWĘ NICEJSKĄ,

OCTY winne, kuchenne i stołowe,

poleca w wyborowych gatunkach K—27472

Skład Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESS i SYNA,

Plac Teatralny, obok kościoła Ś-go Andrzeja (pp. Kanoniczek).

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Red aktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustawe Gebethner

Дозволено Цензурою. Варшава 29 Ноября (2 Декабря) 1881 г.

Patrz dalszy ciąg Kurjera.

SPRAWOZDANIE

z czynności warszawskiej stacji oceny nasion

od 1 grudnia 1880 r. do 1 lipca 1881 r.

Utworzona przy Muzeum przemysłu i rolnictwa „Stacja oceny nasion“ rozpoczęła działalność z dniem 1-ym grudnia 1880 r., a do dnia 1-go lipca r. b. zbadała wartość użytkową t. j. siłę kiełkowania i zanieczyszczenie, 302 prób nasion.

Z tych 61 prób nadesłali ziemianie,
„ 207 „ „ składy nasion,
„ 34 „ zbadała stacja dla własnej informacji.

Wobec kilkunastu tysięcy ziemian, zamieszkujących Królestwo i przyległe okolice, a zakupujących co rok nasiona do siewu, jest nadesłana przez nich w ciągu r. b. ilość prób tak małą, że objaw ten przypisać chyba wypada niedawnemu stosunkowo istnieniu stacji.

Sądzimy, że rolnicy nasi uznają z biegiem czasu praktyczną doniosłość instytucji, która głównie dla nich została utworzoną i ich dobro ma na oku.

Następujące składy zawarły ze stacją na rok jeden piśmienne umowy, na mocy których poręczają czyli gwarantują nabywającym nasiona za pewien w cyfrach wyrażony, w stacji poprzednio oznaczony, procent siły kiełkowania i zanieczyszczenia, oraz podejmują się wynagrodzić okazujący się później brak, czyli niedostające procenta:

1) Skład nasion A. Rodkiewicz z Warszawy ul. Miodowa (do 4-go grudnia r. b.)
2) Skład nasion H. Goldenring z Warszawy ul. Miodowa (do 1-go grudnia r. b.).
3) Skład nasion A. Muszyński z Warszawy ul. Krakowskie-Przedmieście (do 15-go grudnia r. b.).
4) Skład nasion J. Gałecki z Lublina (do 9-go grudnia r. b.).
5) Skład nasion Wasilewski i Kaniewski z Warszawy ul. Nowo Senatorska (do 1-go stycznia 1882 roku).
6) Zakład produkcji nasion pastewnych P. Sławińskiego z Kleczy górnej, z Galicji (do 1-go stycznia 1882 r.).
7) Skład nasion Prądzyński, Trylski i S-ka z Warszawy ul. Miodowa (do 18-go stycznia 1882 r.).
8) Skład nasion F. Mühsam z Włocławka (do 1-go stycznia 1882 r.).
9) Skład nasion N. Dobrzyński z Kutna (do 1-go stycznia 1882 r.).

Od wymienionych składów pobiera stacja obniżoną opłatę.

Przesyłały do ocenienia większą ilość prób, lecz nie zawarły umowy:

Skład nasion B. Werner i S-ka z Warszawy ulica Królewska.

Skład nasion Tomicki i Grodzki z Warszawy ul. Senatorska.

Skład nasion B. Rogaliński z Torunia ul. Mostowa.

Zaznaczyć tu należy, że przy zakupnie nasion pod gwarancją należy zawsze i wszędzie próbki nabytych nasion przesyłać stacji zawczasu do powtórnego zbadania i sprawdzenia, czy takowe rzeczywiście posiadają zagwarantowaną wartość użytkową, na tem bowiem prawie wyłącznie polega cała kontrola. W tym celu trzeba wcześniej jak zwykle starać się o nasiona, zbadanie bowiem siły kiełkowania lucerny, koniczyny i t. p. wymaga 10 dni, u niektórych zaś nasion, zwłaszcza traw pastewnych jak: trawy kupkowej, mietlicy, wikliny, wyczyńca łąkowego i t. p. najmniej 20 dni czasu.

Oznaczenie zanieczyszczenia i kanianki mniej zajmuje czasu, zazwyczaj kilka godzin tylko.

Niektóre składy starają się wmówić w kupujących, że zupełnie zbytecznem jest sprawdzenie dobroci nasion, a przekładając piśmienne sprawozdania, które stacja daje z każdej odbytej próby, zachwalają nieraz nasiona wątpliwej wartości, często wcale jeszcze niezbadane.

Niejednokrotnie już mieliśmy sposobność przekonać się w ciągu r. b. jak wielkie straty ponoszą ci ziemianie, którzy nie starają się o późniejsze sprawdzenie wartości nabytych nasion.

Załączone poniżej zestawienie wykazuje siłę kiełkowania, zanieczyszczenia i wartość użytkową (t. j. procent czystego, kiełkującego nasienia) kilku ważniejszych gatunków nasion.

WYSZCZEGÓLNIENIE	Siła kiełkowania w procentach			Zanieczyszczenie w procentach			Wartość użytkowa w procentach		
	największa	najmniejsza	średnia	największa	najmniejsza	średnia	największa	najmniejsza	średnia
Koniczyna czerwona . . .	97	3	83	17·21	0·60	3·54	94·20	1·84	80·65
Koniczyna biała . . .	92	71	85	16·66	1·33	8·80	88·20	64·37	77·19
Koniczyna szwedzka . . .	84	15	65	21·66	1·33	9·32	77·50	13·09	59·09
Lucerna zwyczajna . . .	93	74	83	5·60	0·80	1·69	98·72	72·96	82·33
Buraki zwyczajne . . .	224	77	126	15·50	1·00	2·43	216·16	76·23	121·46
Marchew pastewna . . .	88	23	69	27·00	4·00	12·73	84·48	20·69	60·73
Rajgras angielski . . .	93	44	58	17·46	3·33	8·01	89·90	39·60	54·38
Rajgras francuski . . .	67	50	58	34·65	13·66	24·16	43·77	43·17	43·47

Widzimy zatem, że nasiona będące w obiegu handlowym, z nielicznemi wyjątkami, małą przedstawiają wartość. Dość spojrzeć na przytoczone cyfry, aby o tem się przekonać. średnia wartość użytkowa lucerny wynosiła np. 82 prc. (t. j. w 100 częściach były tylko 82 części czystego kiełkującego nasienia), koniczyny białej 77 prc., koniczyny szwedzkiej 59 prc., koniczyny czerwonej 80 prc., rajgrasu angielskiego 54 prc., rajgrasu francuskiego tylko 43 prc. i t. d.

Trawy pastewne zwłaszcza wyróżniały się złą jakością, niektóre z nich posiadały wartość użytkową, wynoszącą tylko 10 prc., 7 prc., 3 prc., a niektóre i 2 prc.

Nasienie takowych bywa przeważnie z zagranicy sprowadzanem, gdzie przyzwyczajono się uważać Królestwo za kraj, który można było zarzucać nasionami jaknajgorszemi, żadnej niekiedy nie mającemi wartości, obecnie istnienie stacji przyczyniło się do tego, że dzisiaj firmy zagraniczne więcej się już muszą mieć na baczności, a niektóre z nich, na żądanie składów tutejszych, zgodzić się musiały na sprzedawanie nasion pod gwarancją.

Pożądanem byłoby, ażeby i u nas w kraju zajęto się nieco gorliwiej uprawą traw na nasienie; ziemianie oddający się temu wyświadczyliby rolnictwu naszemu niemałą przysługę, gdyż dostarczając składom naszym lepszych nasion jak zagranica, uczyniliby możliwem sprzedawanie nasion w lepszym gatunku, zjednaliby sobie ogólne uznanie, a zarazem i zapewnili niemały zysk, na trawy bowiem zawsze jest popyt i płacą za nie wysokie ceny.

Na żądanie udziela stacja potrzebnych w tym względzie wskazówek.

Co do czystości pod względem kanianki (cuscuta) zbadano 166 prób lucerny, koniczyny czerwonej, białej, szwedzkiej i t. d.; z tych zanieczyszczonych było kanianką 36 prób, a zatem 21 prc.

Najwięcej stosunkowo zanieczyszczoną była koniczyna czerwona, gdyż z 93 prób zawierały kaniankę 31 próby, czyli 33 prc.

W 1 kilogramie nasienia wykryto (w 166 próbach): najwięcej 41,584, najmniej 8, średnio 2·066 ziarn kanianki.

Owa ogromną ilość kanianki gdyż w 1 kilogramie 41,584 ziarn (w 1 centnarze *przeszło 2,000,000 ziarn*), znaleziono w koniczynie czerwonej, z prowincji pochodzącej; przesyłający próbę nie przypuszczał nawet, że w niej znajduje się ów niebezpieczny i szkodliwy pasożyt.

Fakt ten świadczy o tem wymownie, że przy zakupnie nasion nigdy nie można być zanadto ostrożnym.

Nie wątpimy, że składy nasze dostarczać będą coraz lepszych nasion, skoro ziemianie zawsze i wszędzie żądać będą gwarancji i sprawdzać przed wysiewem zagwarantowaną wartość nasienia.

Każdy rzetelny skład może dawać rzetelną gwarancję i wypełniać sumiennie warunki zawartej ze stacją umowy, przemawia za tem działalność i rozwój licznych, w innych krajach istniejących stacyj oceny nasion.

Od dnia 1-go lipca r. b. przeniesioną została stacja wraz z Muzeum do gmachów po-bernardyńskich przy Krakowskiem-Przedmieściu nr 60 i tam należy przesyłać listy i próby nasion pod adresem kierownika stacji dra Sempołowskiego, który na żądanie udziela bliższych objaśnień.

Pracownia stacji otwarta codziennie od godziny 10-tej rano do 2-giej po południu (z wyjątkiem niedzieli i świąt).

—×—

Konkurs.

W literaturze naszej oddawna się daje czuć brak podręcznika hygienicznego, co tem więcej uderza, gdy liczne głosy oddawna powstają na fakt, iż młodzież w szkołach traci zdrowie skutkiem nieodpowiednich urządzeń.

P. Wojciech Górski, przełożony pensjonatu, zapobiegając tej potrzebie, za pośrednictwem *Kłosów* ogłasza konkurs na napisanie książki, którąby ułatwiła pedagogom stosowanie wymagań hygieny do warunków szkolnych.

W uzupełnieniu podanej przez nas poprzednio wiadomości objaśniamy, iż praktyczny cel dzieła ma polegać na informowaniu nauczycieli, budowniczych i lekarzy, a przedewszystkiem utrzymujących zakłady szkolne, w jaki sposób wymagania pomienione pogodzić ze stanem dzisiejszych urządzeń, oraz mających powstać zakładów naukowych.

Program książki ma obejmować męzkie i żeńskie szkoły, a każda kwestja powinna być w niej przedstawiona w ten sposób, aby osiągnięty wniosek stanowił przepis, któryby można w danym wypadku w czyn zamienić.

Autorowie baczyć muszą na odmienne warunki wielkich i małych miast oraz wiosek, tudzież przedstawić stan wzorowych zakładów za granicą; pożądanem jest również przytoczenie przy każdej kwestji odpowiednich rozporządzeń, tudzież odnośnej literatury.

Twórca konkursu, bliżej oznaczając warunki, wskazuje przytem 18 zagadnień do rozwiązania, które czytelnicy w nrze 853 *Kłosów* przeglądnąć mogą.

Zakres, w jakim punkta rzeczone mają być traktowane, pozostawiono uznaniu autorów, ubiegających się o nagrodę.

Czasokres do składania prac konkursowych na dzień 31 grudnia 1882 roku oznaczono; przedstawiane być one winny w zarządzie szkoły nr. 4 przy ulicy Daniłowiczowskiej; w dniu powyższym o godzinie 5-ej lista będzie zamkniętą.

Sąd konkursowy stanowią: dr. Łuczkiewicz, Ludwik Natanson i Edward Pągowski; głos doradczy mieć będą: prof. Dickstein i Skrzypiński, oraz budowniczy Artur Goebel.

Autor rękopismu, uznanego za najlepszy, otrzyma rs. 300 i zostanie przy własności pracy z warunk—

aby ją wydrukował w ciągu dwóch lat od daty wyroku; w przeciwnym razie przechodzi na własność ogłaszającego konkurs.

Szlachetna inicjatywa p. Górskiego powinnaby pobudzić przełożonych pensyj męzkich i żeńskich do poparcia go jakimś wkładem zbiorowym, dla powiększenia funduszu zbiorowego, coby niewątpliwie wpłynęło na zachęcenie piszących i dopomogło do wprowadzenia w wykonanie zacnej myśli.

—X—

Sekcja kas pożyczkowych cyrkułowych

zawiadamia, iż działalność kas w miesiącu październiku r. b. była następująca:

W kasie cyrkułu I/XI.

a) udzielono pożyczek za rewersami 73—na sumę rs. 2472 z tego pożyczek po rs. 18—2, po rs. 24—3, po rs. 30—14 po rs. 36—54.

b) Zakupiono przedmiotów 11 na sumę rs. 99.

W ogóle wydano w ciągu miesiąca na cele pożyczkowe rs. 2571.

c) Udzielone pożyczki za rewersami wzięte są do spłaty: ratami tygodniowemi 45, dwutygodniemi 7, miesięcznemi 21.

d) Pożyczki udzielone żądane były: na spłatę komornego 6, na zwiększenie środków zarobkowania 38, na potrzeby domowe 4, na sprawienie ubrania 14, na chorobę lub pogrzeb 4, na spłatę długów lub wykup rzeczy 4, na inne cele 3.

e) Od pożyczek udzielonych wpłynęło tytułem procentów rs. 197 kop. 76, tytułem zwrotu rat rs. 327 kop. 40, zalega rat 5, na sumę rs. 5 kop. 38.

f) Z zakupionych przedmiotów sprzedano za rs. 46 kop. 10.

W kasie cyrkułu IX.

a) Udzielono pożyczek za rewersami 29—na sumę rs. 984, z tego pożyczek po rs. 24—2, po rs. 30—6, po rs. 36—21.

b) Zakupiono przedmiot 1—na sumę rs. 25.

W ogólo wydano w ciągu miesiąca na cele pożyczkowe rs. 1009.

Odmówiono dla braku gwaracji pożyczek 2—na sumę rs. 66.

c) Udzielone pożyczki za rewersami wzięte są do spłaty: ratami tygodniowemi 16, dwutygodniowemi 11, miesięcznemi 2.

d) Pożyczki udzielone żądane były: na spłatę zaległego komornego 2, na zwiększenie środków zarobkowania 16, na potrzeby domowe 3, na sprawienie ubrania 2, na chorobę lub pogrzeb 1, na spłatę oługów lub wykup rzeczy 2, na inne cele 3.

e) Od pożyczek udzielonych wpłynęło tytułem procentów rs. 72 kop. 72, tytułem zwrotu rat rs. 5 kop. 38.

Naczelnik *Sokołowski*.
Sekretarz *Chełmicki*.

— Kurator szpitala starozakonnych w Warszawie podaje do wiadomości, iż w ciągu miesięcy lipca, sierpnia i września r. b. wpłynęły następujące ofiary na rzecz tegoż szpitala:

Od p. H. Welt rs. 3.
Od N. N. rs. 3.
Od wdowy po p. p. J. Natansonie, za pośrednictwem redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 100.
Od p. M. Morgensterna rs. do dyspozycji kuratora rs. 15.
Od p. L. Marguliesa rs. 5.
Od p. Chaima Dawida Jamajki rs. 3.
Od p. Rozaiji Bartman dla rekonwalescentów wychodzących ze szpitala rs. 25.
Za pośrednictwem redakcji *Izraelity*:
Od p. F. Klingslanda na szpital 5.
Od p. Ignacego Korala rs. 2.
Od p. Bernarda Kaftala dla chorych wychodzących ze szpitala rs. 15.
Od N. N. dla chorych wychodzących ze szpitala rs. 10.
Od p. Ignacego Karola dla chorych wychodzących ze szpitala rs. 1.
Od p. M..t dla chorych wychodzących ze szpitala rs. 2.
Od p. Eljasza Eliaszsohna dla chorych wychodzących ze szpitala rs 5.
Od p. E. F. na szpital rs. 3.
Od p. Szymona U. na szpital rs. 4.
Od N. N. na szpital rs. 7.
Razem rs. 208.

Ofiary w naturze:

Od p. Szai Herta 1 parę łyżek, widelców i noży platerowanych.
Od p. Izydora Wildera 60 koszul.
Od N. N. 2 fotele.

Za powyższe ofiary kurator szpitala składa niniejszem szlachetnym ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.

S. Lewental.

Nakładem wydawnictwa Bernarda Lesmana,
Ulica Orla № 2,
właśnie co opuścił prasę miniaturowy zbiorek wyborowych poezyj polskich, p. t.:

Lira polska.

Książeczka ta jest formatu kieszonkowego, wydana ozdobnie na papierze welinowym.
Cena kop. 30. 30568D
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

KSIĘGARNIA Teodora Paprockiego i S-ki

W WARSZAWIE,
CHMIELNA Nr. 8.

Otrzymała na skład główny do sprzedaży, reprodukcje obrazów wydane nakładem Krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, i sprzedaje po cenach następujących: 29394D

Kossaka „Chrzestna matka“, rs. 5.
Kotsisa „Wycieczka w Tatry“, rs. 5.
Gramatyki „Jan Długosz“, rs. 5.
Gersona „Krzyżacy w Polsce“, rs. 5.
Matejki „Maćko Borkowicz“, rs. 5.

Zakład Naukowy Żeński Heleny Białozierskiej,

Wspólna Nr 34b,
drugi dom od rogu Marszałkowskiej.
Zawiadamiam osoby interesowane iż przyjmuję uczennice przychodnie i pensjonarki.— Konwersacja w języku francuzkim i niemieckim jest zapewniona, jak nie mniej osobne lekcje tychże języków i muzyki; przysposabiam również do gimnazjum. 24908 D

Na własnym fortepianie, po cenie bardzo umiarkowanej, można się

egzercytować.

Wiadomość Złota № 19, mieszk. 18. D30469

KANDYDAT
na Administratora

z gotowizną do 1,000 rs. Oferty pod lit. K. S. u Introligatora Pióro, w domu pod № 16, Krakowskie-Przedmieście, z wymienieniem warunków i gwarancji. 30403 D

Potrzebną jest zaraz
Panna

do Kwiatów, a także **Dziewczynki** do nauki. — Wiadomość na miejscu: Żórawia № 21, mieszkania 12. D30384

Z kaucją rs. 1,000.
Młody Człowiek (kupiec)

posiadający chlubne świadectwa, mówiący językami: polskim, ruskim i niemieckim, obznajmiony z buchhalterją podwójną, poszukuje zajęcia w kantorze lub też jako inkasent, albo magazynier.—Oferty proszę składać pod liter. D. 41 **w kantorze Kurjera** Warszawskiego. D30535

Kucharka

znająca dobrze swą czynność i z dobremi świadectwami, potrzebną jest do Hotelu na prowincję, te które posiadają język niemiecki, mają pierwszeństwo.— Adres: Świętokrzyzka № 11. — **G. Hachle.** 30459 D

Paryżanin,

upoważniony przez Władzę Naukową, udziela lekcje języka francuzkiego u siebie i na mieście.— Podwal № 17, mieszk. 32;—rano do godz. 11-tej, w wieczór od 4-tej do 6-tej. Także poszukuje **Pokoju** przy familji za lekcje. D30575

Potrzebne są
Panny

do staników i spódnic, uzdolnione. — Nowy-Świat № 55, wprost Ordynackiego. D30389

Nauczycielka

z wyższym patentem, życzy dawać lekcje, przygotowywać do gimnazjum i dawać lekcje początkowej muzyki.—Wiadomość: ulica Żórawia № 11, lokalu № 22, od godziny 1 do 6 po południu. 30418 D

W Zakładzie św. Łukasza przy ulicy Królewskiej № 23,
30473 D
Panienki

umiejące rysować, mogą znaleść zajęcie.
D30446

PANNY

kompletnie uzdolnione do dziurek do bielizny i **Podręczne,** potrzebne są za dobrem **wynagrodzeniem. — Tamka № 10, mieszk. 5.**

Kollegjum Kościelne
Zboru Ewangelicko-Augsburskiego Warszawskiego,

zawiadamia Szanownych Członków parafii i osoby interesowane, że na cmentarzu ewangelicko-augsburskim za rogatkami Wolskiemi, plac wspólny literą H oznaczony, na którym chowane były osoby dorosłe przed laty dwudziestu, na wniosek wydziału pogrzebowego zostaje zajęty na place dziedziczne i że na takowych z początkiem roku przyszłego będzie miało miejsce ponowne grzebanie zmarłych.

Gdyby zatem kto z Szanownych Parafian, życzył sobie, żeby groby osób należących do familji jego, jakoteż krzyże i pomniki na tym placu znajdujące się nie były naruszane, winien zgłosić się do Kassy zborowej celem złożenia wskazanej taryfą opłaty na utrzymanie takowych na następne lat 20, albo też nabycia placu na własność dziedziczną. 30671—D

„A la belle Jardinière“.

Nowo-otworzona pracownia Sukień Damskich WANDY, ma zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przyjmuje roboty w zakres toalety damskiej i dziecinnej wchodzące, po cenach bardzo umiarkowanych, ręcząc za staranne wykonanie takowej.—Ulica Sienna № 4a, od Śliskiej № 5, mieszkania 12. 30591D

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

PUDER W PŁYNIE.

Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia się nader subjekcjonalną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem „La beaté Etternelle,“ rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2. Główny skład w Warszawie ulica hr. Kotzebue (Brühlowska), 4-ty sklep od Wierzbowej, Magazyn **à la Renaissance**, a także Nowo-Senatorska № 4, perfumerja Leona & Comp., i apteczny skład Sierzputowskiego, Krakowskie-Przedmieście.—Na każdem pudełku powinna być pięciokolorowa banderola z podpisem i fabryczną marką **Dobrzańskiego.** 28528—D

Wyprzedaż!
S. H. DĄBROWSKI,

przy ulicy Senatorskiej № 6, róg Danielewiczowskiej, wysortował do **wyprzedaży, z powodu nagromadzonego zapasu towarów:**

piękne Koronki prawdziwe hiszpańskie, czarne i creme, oraz **Wstążki atłasowe, kolorowe i czarne, Parasolki i Kreplisy** różne, **za połowę ceny wartości!**

Zwraca się zatem uwagę Szanownej Publiczności, aby każdy potrzebujący **dobrego towaru** z tej **UCZCIWEJ WYPRZEDAŻY,** przez te kilka dni jeszcze korzystał!!! D—30500



Pierwsza w kraju Fabryka
Pomady do czyszczenia wyrobów metalowych.

Po wielu próbach udało mi się wynaleźć środek, w postaci pomady, który ma tę wyższość nad wszystkiemi innemi, iż nadając pierwotny połysk, nie niszczy i nie rysuje metalowych wyrobów. Środek ten oddać może niezaprzeczone usługi przy czyszczeniu różnych kuchennych przedmiotów, utensyliów wojskowych i t. p.— Zważywszy więc na jego nieszkodliwość, przystępną cenę i nader prosty sposób użycia, mam zaszczyt polecić go Szanownej Publiczności.

JÓZEF ANTOSIEWICZ.

Sprzedaż Główna **w Fabryce, Leszno № 8 i 67,** oraz w Składzie Aptecznym **W-go Gallego.**—Dla pp. Handlujących odstępuje się stosowny rabat. 30648—D

Pracownia Sukień i Okryć Damskich
WINCENTYNY CISZEWSKIEJ,

egzystująca od lat kilku przy ulicy **Chmielnej pod № 6,** z dniem 1 Lipca 1881 r. przeniesioną została na **Nowy-Świat i róg Alei Jerozolimskiej № 18, mieszkania № 23,** na dole, w domu p. Bekera.

Ma zaszczyt zawiadomić JW. Damy i Sz. Klijentki, iż pracownia ta powiększoną została; w skutek czego zamówienia w jak najprędszym czasie wykończa, z pełnym gustem i akuratnością, znaną już JWW. Damom i Szan. Klijentkom, jak **w Warszawie,** prowincji, tak i w Cesarstwie. 30644—D

KAGANKI

(Pochodnie) naftowe, bardzo praktyczne do podróży, nie gasnące na powietrru, nie rzucają iskier, oświetlają na sto kroków przed końmi, palą się godzin ośm, poleca fabryka Lamp i Wyrobów Metalowych

FRYDERYKA TRELLE,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).

UWAGA. Tylko za te kaganki poręczam, które są opatrzone firmą fabryki.30517D

Poszukuje się
Czeladnika

do zakładu rzeźbiarskiego. — Krucza № 10. **Tamże potrzebny jest Uczeń.** D30635

Potrzebną jest
Osoba młoda

na demi-place, francuzka lub polka mówiąca po francuzku. — Wiadomość: Ogrodowa № domu 26, mieszkania 7. D30593

Ogrodnik kawaler,

który jest praktycznie doświadczony w swoim zawodzie, przebywał przez lat 16 po największych ogrodach w Niemczech, poszukuje odpowiedniego miejsca od 1-go Stycznia 1882 r. — Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod liter. G. L. № 12. D30502

Potrzebny jest D30597
INKASENT

do interesu handlowego, z kaucją rs. 400 w gotowiźnie. Gwarancja kapitału zupełna. Wiadomość: Elektoralna № 15, mieszk. 12. Każdodziennie po południu i w wieczór.

Potrzebne są D30603
Panny

zdatne i do nauki, do kwiatów. — Świętojerska № domu 22, mieszk. 24.—**Jasińska.**

Potrzebną jest
GOSPODYNI

do zarządu gospodarstwem, w wieku średnim, znająca się na kuchni, szyciu i praniu, z dobremi świadectwami, rekomendacją i z lepszem wychowaniem.— Wiadomość u stróża, ulica Mokotowska № 18. D30633

Osoba

uzdatniona w szyciu i na maszynach, z dobremi świadectwami, ze wsi, poszukuje miejsca zaraz za Pannę Służącą i do zajęcia się domem. — Ulica Chłodna, domu № 9, mieszkania 35. 30621 D

Student Uniwersytetu

udziela lekcje na godziny. — Krzywe-Koło № 12, u Rządcy domu. D30493

Lekcje Kroju.

udziela się systemem rzeczywiście francuzkim, za nader przystępną cenę; również udziela się nauki szycia. — Potrzebne są **Panienki** do nauki, oraz przyjmuje się ze wszystkiem na mieszkanie.—Wiadomość: Alea Jerozolimska № 13, w Pracowni sukień damskich, mieszkania 4, na 1-szem piętrze. 30673 D

PANNY

do maszyny Singera, oraz zdatne do staników i spódnic, potrzebne są zaraz do pracowni **„Adeli“.**—Świętokrzyzka № 7. 30667D

PANNY

potrzebne są do Sukień, zdatne i do nauki, ze wszystkiem.—Nowolipie № 20, m. 7. D30614

Doświadczony w pedagogice—osoba dobrego wychowania—przysposabiający młodzież do Szkół publicz., poszukuje tych obowiązków w porządnym domu, choćby na prowincję. — O czem wiadomość w Warszawie: ulica Aleksandrja № 14, róg Sewerynowa, 2-gie piętro, drzwi № 22. 30625 D

Ważne na Czasie!

Ktoby z Uczniów IV-go lub I-go Gimnazjum chciał się zamienić na miejsce z Uczniem klasy VI-tej Gimnazjum V-go, niech złoży adres w Kantorze tegoż pisma, pod literami X. Y. Z. 30626 D

Uczeń z prowincji,

mówiący językami: polskim, ruskim i niemieckim, 16 lat wieku, chłopiec moralnie wychowany, religji ewangielickiej, szuka pomieszczenia i zajęcia odpowiedniego w zawodzie kupieckim, za pośrednictwem tegoż pisma. Adresa proszę w tym Kantorze składać pod literami T. E. 30619 D

30623 D Potrzebny jest
Chłopiec

do Cukierni zaraz. — Wiadomość: róg Królewskiej i Marszałkowskiej w Cukierni.

Artystyczny Ogrodnik,

Polak, żonaty, posiadający **dobre** świadectwa z **Niemczech, poszukuje posady.**—Bliższa wiad. w Warsz. Agent. Ogłoszeń **Rajchmana i Frendlera,** ulica Senatorska № 22. 30677 D

Potrzebny jest zaraz
30333
Człowiek,

w sile wieku, któryby się znał na gospodarstwie, przy koniach, miał nadzór nad ludźmi i zarazem jako konduktor. Obok dobrych świadectw, kaucja od 200—300 rubli jest wymaganą. Wynagrodzenie stosowne.—Wiadomość w Kiosku, róg Leszna i Rymarskiej.

Ktoby miał do oddania na własność
Dziecię,

płci męzkiej, od 3 do 4 lat, do domu zamożnego, niech się zgłosi do Akuszerki pod № 7, przy ulicy Nowolicpie. 30659 D

Ceny nizkie Wybór znaczny.

SKŁAD Towarów Żelaznych Roberta Ziegler,

Ulica Długa, Hotel Niemiecki

Po znacznem rozszerzeniu handlu sprowadził z pierwszorzędnych fabryk angielskich i francuzkich wszelkie w ostatnich czasach udoskonalone **narzędzia dla fabryk i rzemiosł** jako też **naczynia i przybory kuchenno-gospodarskie** i poleca: Szrubsztaki, Kowadła i Szneidklnby, Piły, i Pilniki angielskie w najlepszym gatunku, Szruby, Sztyfty i Nity i Gwoździe ze znacznym rabatem od cen fabrycznych.

Wagi francuzkie stołowe, belkowe i sprężynowe w największym wyborze.
Okucia do drzwi i okien. Zatrzaski angielskie, francuzkie i amerykańskie.
Żelazka do prasowania stalowe i mosiężne od **rs. 1 kop. 50.**
Żelazka stalowe krawieckie francuzkie i angielskie od **rs. 1.**
Łóżka żelazne składane dla dzieci od **rs. 3 kop. 50.**
„ „ brązowane z boczkami od **rs. 7 kop. 50.**
„ „ dla dorosłych od **rs. 4 kop. 50** do **rs. 18.**
Kolebki i wózki dziecinne od **rs. 10.**
Umywalki, klozety i bidety od **rs. 1 kop. 80.**
Kuchenki na naftę i benzynę od **rs. 1.**
Maszynki do kawy na Węgle i Spirytus.
„ Non plus ultra i inne od **rs. 1 kop. 50.**
Maszynki do siekania mięsa wewnątrz emaliowane najnowszej konstrukcji od **rs. 3 kop. 50.**
Młynki do kawy w 30 gatunkach z najlepszych fabryk francuzkich od **kop. 75.**
Wyżymaczki amerykańskie „Empire" od **rs. 14.**
Wszelkie naczynia biało lub niebiesko emaliowane z blachy stalowej sztancowane jak: **Miednice, dzbanki, talerze, garnki, brytfanny, patelnie,** formy do legumin, kremów, ciastek i masła.
Noże stołowe i kuchenne, ogrodnicze kieszonkowe, scyzoryki i nożyczki z słynnej fabryki

S. Paerson & Comp. Sheffield.

Ceny wszystkich artykułów znacznie zniżone a kupującym w większych ilościach, odstępuje znaczny rabat.

Fabryka i skład broni znajduje się w osobnym oddziale. 23614—к

Ceny nizkie Wybór znaczny.

NAJDELIKATNIEJSZY

TRAN RYBI

tak naturalny żółty, jako też oczyszczony **biały,** zalecany przez lekarzy, głównie w cierpieniach piersiowych i skrofulicznych, poleca

Skład Materjałów

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła Ś-go Andrzeja (PP. Kanoniczek).

к—27473

Znana od kilkunastu lat

Farbiarnia parowa, Pralnia chemiczna i Litografja pod firmą „GABRYEL," obecnie Edmunda Wiśniewskiego,

sprowadziwszy z zagranicy najnowsze maszyny, farbuje i pierze garderobę tak w całości jako też i prutą, nie mniej surowe materjały: jedwab, wełnę, bawełnę, etc. Czyści i pierze chemicznemi sposobami aksamity, dywany, gobeliny, sychy, koronki i meble, nie zdejmując pokrycia, pierze też i prasuje firanki, bez przygniatania deseni, od rs. 1 do 3 za okno. Wszelkie roboty w zakres mojej fabryki wchodzące, przy możliwie najniższych cenach, wykończam w jak najkrótszym czasie. Z powodu massy roboty wykończonej, a leżącej na składzie od 1879 r. mam honor prosić Szanowną Publiczność, która powierzyła mnie takową, aby raczyła pośpieszyć z wykupieniem jej, gdyż będę zmuszony ją wyprzedać. Polecając się nadal Szanownej Publiczności, która raczyła mnie dotychczas obdarzać swojem zaufaniem, oznajmiam, iż obstalunki przyjmują się w sklepie moim, egzystującym przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4, jako też w fabryce na Pradze, № 375, przy bulwarze, w domu Antokol. 29617—к

Z uszanowaniem **W. EDMUND.**

SKŁAD WIN KAUKAZKICH I KRYMSKICH

BRACI KEMPNER,

ulica Długa Nr 5,

poleca na Swięta:

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. **Wina Szampańskie** nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wina Kachetyńskie,** z winnic księcia Czawczawadże.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepach **MERKUREGO,** przy ulicy **Marszałkowskiej № 45, róg Hożej i Kruczej i w owocarni p. J. BARTOLDA, Marszałkowska Nr 50,** w Składzie Towarów Kolonjalnych **Bracka Nr 4,** jakoteż w Płocku u p. **J. Mokowera** obok Hotelu Polskiego. — Zlecenia z prowincji jak najśpieszniej, **za** zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco. 25350—к

FABRYKA MASZYN

oraz Odlewnia żelaza, miedzi i innych metalów

BRACI STORK et Comp.

HENGELO (Hollandja),

dostarcza: Maszyny parowe, Kotły parowe, Lokomobile, oraz Maszyny warsztatowe, Transmissje do przędzalni, tkalni, młynów i innych fabryk; maszyny do apretur, Prassy hydrauliczne i inne; Pompy, Krany, Windy, Kieraty i t. d.—Po bliższe informacje, jakoteż plany i rysunki Tkalni, Przędzalni, Blecharni, Apretur, Młynów i Piekarni, przy najtańszem obliczeniu, zwracać się należy do generalnego reprezentanta na Królestwo Polskie i Rossję

Pana **J. W. W. Mac Donald, w Warszawie,**

ulica Elektoralna № 5. к—29219

TRAN LOFODZKI

najświeższego transportu, ze smakiem przyjemnym, oczyszczony podług metody, opisanej przezemnie w Gazecie Lekarskiej, a wskazanej przez Aptekarza Möllera z Christyanii, delegowanego przez Rząd Norwegski na wyspy Lofodzkie, oraz **Tran z Jodkiem żelaza i Benzoanem żelaza,** a także **Tran w kapsułkach elastycznych.** Lekarstwa zagraniczne, tak zwane: **Specjalja francuzkie i angielskie, podług cen Materjalistów, poleca**

Apteka Magistra Farmacji

L. ZIEMIŃSKIEGO

w Warszawie, ulica Marszałkowska. к-29923

Towarzystwo Warszawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych „WULKAN"

(dawniej KAROL MINTER),

SKŁAD FABRYCZNY WIERZBOWA N. 1,

posiada w wielkim wyborze:

Naczynia kuchenne cynowe i emaljowane.
Łóżka, Kołyski i Meble żelazne.
Wanny i Apparaty kąpielowe pokojowe.
Odlewy z bronzu i cynku.
Trumny metalowe w różnych gatunkach.
Waterklozety, Umywalnie, Lodownie pokojowe.
Figury do gazu, Fontanny i t. p.

Adres dla Telegramów: „**Towarzystwo Wulkan Warszawa.**" к—29526

Główny Skład w Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga w Warszawie.
Medal Złoty na Wystawie Przemysłowej w Paryżu 1879 r.

Nowe Lampki Nocne Paryzkie (Veilleuses)

Knotki te z najlepszego wosku pachnącego, są o wiele lepsze od wszelkich innych, gdyż knotek umieszcza się nie w korku i papierze, które się łatwo zapalają, wydają swąd nieprzyjemny, lub spadają na dno lampki, lecz w dętej bańce porcelanowej, która na oliwie nie zatonie. Oszczędność zrobiona przy użyciu tych knotków jest wielka, gdyż jeden knotek pali się 12 godzin (pudełko na 6 miesięcy 25 kop., na rok 40 kop.)

ZAPAŁKI FRANCUZKIE ROCHE & Comp.

doskonałego gatunku, w rodzaju Szwedzkich. Pudełko 2 kop. i 12 pudełek 18 kop.

WIELKI WYBÓR ABAŻURÓW PARYZKICH.

Ekonomiczne Brûle Bout Paryzkie.

Le Brûle-bout jest mały przyrządzik metalowy, którego jedna część wkłada się w otwór lichtarza, druga zaś obejmuje świecę w sposób, że ta może się **zupełnie wypalić,** nie narażając profitki na pęknięcie i zabezpieczając lichtarze od zbrudzenia (sztuka 15 kop.).

Szuwaks Paryzki „des Deux Mondes" Chavariber & Comp.

gwarantowany bez żadnego kwasu, konserwuje skórę czyniąc obuwie nieprzemakalnem, wydaje natychmiastowy połysk, nie brudzi ubrania, nie twardnieje, nie rozpływa się, i jest najtańszym ze wszystkich Francuzkich Szuwaksów (od 3 do 30 kop. pudełko).

Paryzkie Smarowidło nieprzemakalne „Eurêka" (od 80 k.)

Putz-Pomade (pudełko od 7½ kop.

к—26852

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości, iż objąłem kierownictwo nowo-otworzonego

HANDLU HERBATY L. WILENKINA,

Senatorska Nr 27,

(obok kościoła Ś-go Antoniego).

Warunki handlu herbacianego i stosunki bezpośrednie kupców **z Kjachtą,** miałem sposobność poznać u samego jej źródła. Wymagania zaś tutejszej Publiczności poznałem zarządzając czas dłuższy jednym z tutejszych bardziej uznanych handli herbaty; śmiało zatem zapewnić mogę, że herbata firmy **Wilinkin** z każdą z pierwszorzędnych o lepsze walczyć może.

Oprócz herbaty pakowanej w 1/1, 1/2, 1/4 i 1/8 funtowych paczkach, posiadam na składzie herbatę w oryginalnych skórą obszytych cybikach, którą amatorom wprost z takowych rozważać będę.

Polecam również: **Cukier** najlepszy, **Kawę** wyborową, **Cykorję, Krochmal** angielski Colmana i **Ultramarynę** hanowerską.

к-26138 **Józef Hertz.**

к—29501

APTEKA

Magistra Farmacji L. Ziemińskiego,

w Warszawie, ulica Marszałkowska, wprost Zielonego Placu.

Najprzedniejsza i najświeższa **Oliwa** z Grasse, do jedzenia, w celu leczniczym sprowadzona, w cenie zwyczajnej.—**Esencja Octowa** do przyrządzania w domu zdrowego czystego i mocnego Octu.—Najlepsze gatunki **Perfum,** tak zwane **Extrait,** z kwiatów południowej Europy, tegorocznego letniego zbioru, z fabryki renomowanej **P. Lautier** z Grasse—takie jak: Extrait Violette, Bouquet, Ilang Ylang Resede, Jaśmin, Millefleurs, Boug, Caroline i t. p.—**Pomady z świeżych kwiatów** jak Pomade Réséda, Orange, Cassie, Rose i t. d.—**Kosmetyki z Paryża od PP. Roger et Gallet,** jak różne pudry z potrzebnym do tego puszkiem.—**Blansz perłowy płynny i Róż płynny.—Płyn D-ra Lecock, lekarza królowej angielskiej, podniecający porost włosów** i faworytów i konserwujący takowe.—**Melanogen do farbowania włosów**—oraz powszechnie zalecany i chwalony **Elixir i proszek do zębów D-ra Piotrowskiego**

Do sprzedania:

Taca masiiv srebrna, za rs. 160, **Szal turecki** nowy za rs. 45, również ze **25** ℔ **Miodu lipcowego.** — Wiadomość Nowy-Świat № 47, mieszkania № 15. 30118 D

Do sprzedania

FUTRA

w skórkach, jako to: **karakuły, szopy czarne, murmel, zające białe i czarne,** do obszywania paltocików, dolmanów i t. d. — Wiadomość ulica Świętokrzyska № 25, Skład Fortepianów. — Przyjmują się Futra do farbowania. 30121 D

Ważne dla tych osób, które potrzebują się

Umeblować Tanio,

do sprzedania różne **Garnitury, Szafy, Kredensa, Krzesła, Szeslongi, Lustra,** oraz **FORTEPIAN** o $6\frac{1}{2}$ oktawach, za bardzo nizką cenę i t. p. — Marszałkowska, róg Świętokrzyzkiej № 48, w bramie na 1-m piętrze. 30133 D

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, o 8 oktawach, z fabryki Krall & Seidler, mało używany, oraz **Garnitur Mebli** mahoniowych, składających się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł i 2 Napoleonek utrechtem krytych i Stołu przed Kanapę: jak również i **Sanki** familijne, suknem kryte. — Wiadomość przy ulicy Miłej № 13, w kantorze fabryki. 30120 D

MASŁO

świeże, dopiero co z Rosji otrzymane, solone, do użytku kuchennego, jak również i zwyczajnego w większej i mniejszej ilości, nabyć można w składzie przy ulicy Lipowej pod № 3. 30107 D

Do sprzedania

Piekarnia

z kilkudziesięcioma gospodami i własnemi sklepami, w środku miasta. — Wiadomość ul. Wspólna № 13A, mieszkania 15, zrana do 10, po południu, od 3 do 5. 30146 D

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Handel Towarów Kolonjalnych.

Wiadom. na miejscu: Bracka № 4. D28541

Do sprzedania
za nizką cenę

2 Garnitury Mebli,

oraz Sofa, Szeslong, Biurko, para **Łóżek** dębowych i Materace, u Tapicera **Kordeckiego.** — Leszno № 19. 29547 D

Akuszerka 29606

M. Frączak

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. — Stare-Miasto № 21 nowy.

Sklep Wiktuałów

wraz z dystrybucją, z firmą ustaloną od lat wielu, dobrze procentujący, jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesów. — Wiadomość na miejscu, ul. Mostowa № 12. D30176

Do Sprzedania przy ulicy Bednarskiej № 16,

Futro męzkie,

skunksy, zupełnie nowe. D30103

Meble

mahoniowe, bordo rypsem kryte, mało używane, do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość u właściciela domu, ulica Długa № 6/542. D30194

Fortepian

o 6-ciu oktawach, krótkiego fasonu, palisandrowy, jest do sprzedania; i **Samowar** na 80 szklanek, mało używany. — Wiad. w Restauracji, róg Wielkiej i Pańskiej № 1. D30022

Na trakcie z Sierpca do Rypina, jest do sprzedania

FOLWARK,

włók 33, mórg 11 przestrzeni zawierający, w tem lasu sosnowego starego włók 2 i zagajników dwudziestokilkoletnich włók 7, mórg 15. — Bliższą wiadomość powziąść można u Józefa Synoradzkiego, adwokata przysięgłego, w Płocku i u Adolfa Suligowskiego, adwokata przysięgłego, w Warszawie, ulica Miodowa № 11. D30192

Dwa Magle

do sprzedania. — Ulica Bracka № 4. D30134

Do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1882 r.

Ogród owocowy

i warzywny, w dobrach Ożarów, 14 wiorst za Wolskiemi rogatkami szosą. — Bliższa wiadomość w zarządzie dóbr na miejscu. D30233

Piekarnia,

jest do odstąpienia z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami, o jednym piecu, z kompletnem urządzeniem, końmi, wozami i innemi rekwizytami. — Bliższa wiadomość ulica Elektoralna № 25, mieszkania 8. D30086

Jest do sprzedania:

Materjał wełniany, ciemna-granatowy na Suknię, oraz **Kołnierz** tumakowy do salopy. — Wiadomość plac Ś-go Aleksandra № 7, a mieszkania № 6. D30232

Do sprzedania: 29908

Szeslong mahoniowy i **Kolebka** żelazny bujana. Mokotowska № 16a, 1-e piętro. — K. R

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, **Garnitur** francuzki, **Żerandol** bronzowy z **Lampą,** o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. — Ulica Chmielna, wprost komory, Nr 52, w oficynie na dole na lewo. Nr 8 mieszkania. D30555

!! Nadzwyczaj tanio !!
!! ze zwiniętego warsztatu tapicerskiego !!

!Meble!

Wszystkie wysłane włosem i kryte białym płótnem, każdy więc z kupujących, małym kosztem w domu dowolnie pokryć ch może. Kilka Szeslongów, Kanapy, Fotele i Krzesła najrozmaitszych fasonów sprzedają się na sztuki; przyt m kilka tuzinów Chińskich Krzesełek, czarnych gruszkowych, ozdobnie złoconych, takież Taboreciki, kilka Stołów, Łóżek żelaznych i małych Stoliczków. — Wiadomość: Nowy-Świat № 41, gdzie fabryka broni p. Stapf, wprost bramy, w oficynie poprzecznej, od godz. 10 rano do 6 w wieczór. D30470

Karczma Bagna,

w każdym czasie do wydzierżawienia z gruntem, przy szosie radzymińskiej, od Warszawy 15 wiorst. — Wiadomość przy ulicy Franciszkańskiej № 3. — **Icek Gołdman.** 30440 D

Potrzebną jest

Suma od rs. 500 do 600,

za którą w procencie dostanie stół, mieszkanie, światło, opał i usługę, bez wyjątku płci i wieku. — Wiadomość: Bielańska № 4, w magazynie ubiorów męzkich F. Legutko. D30376

Koksik płukany.

Najtańszy materjał opałowy sprzedaje Walcownia Żelaza na Koszykach. — Ulica Nowo-Wielka № 1600S, nowy 17, w cenie 35 kop. za jeden korzec. D29817

Krzesła dębowe,

rzeźbą ozdobione, są do sprzedania za przystępną cenę u Stolarza **H. Grabowskiego,** przy ulicy Smoczej № 21, w domu F. Domańskiego, obok rządowej Piekarni, w nowobudującym się domu. D30522

547,100 Dębów

zdrowych, zdatnych na belkę i klepkę, od 12 do 25 cali berlińskich średnicy, jest do sprzedania z wolnej ręki po cenie przystępnej. — Bliższa wiadomość na Sewerynowie w domu № 12, mieszk. 25, codziennie od godziny $1\frac{1}{2}$ do 3 po południu. D28965

Maszyna Rotha

do szycia rękawiczek, używana, bardzo dobrze szyjąca, jest z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania za połowę ceny. — Bliższa wiadomość u gospodarza domu przy ulicy Browarnej pod № 20. D30177

Do sprzedania z powodu żałoby

dwie Suknie i Paltocik.

Żórawia № 22, mieszkania 3. D30270

Fortepian

o 6-ciu oktawach, mahoniowy, mocny, do sprzedania za rs. 75. — Mokotowska № 13, mieszkania 6. Tamże **Paka** nowa od fortepianu do sprzedania. D30142

KAWIARNIA

do sprzedania każdego czasu, za przystępną cenę, dobrze procentująca. — Wiadomość w kiosku, róg Kruczej i Żórawiej. D30348

Korzystny Interes! D29916

Jest do odstąpienia za nader przystępną cenę **Krowiarnia** z trzema młodemi **Krowami** Wiadomość: Ogrodowa № 6 nowy, mieszk. 23

U Akuszerki Michalczyk

są **Pokoje** osobne z wszelką wygodą dla osób spodziewających się słabości. — Marszałkowska № 60, od Zielonego placu № 9. D28946

Garnitur Mebli

palisanorowy, ultrechtem kryty, oraz Szeslong, **do sprzedania.** — Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 3. 30478 D

Garnitur Tumakowy

zupełnie nowy, Maszyna Krawiecka do szycia, Koszule damskie strojne i inna Bielizna, bardzo tanio do sprzedania. — Nowogrodzka № 13, mieszkania 2. 30452 D

Do sprzedania

Apteka

z obrotem do 10,000 rubli rocznie. — Bliższą wiadomość powziąć można w składzie aptecznym A. F. Galle. D30447

Do sprzedania: 30445

Szafa, Serwantka, dwa Fotele, Kanapa i Stół. Bracka № 7, mieszk. 4, róg Nowogrodzkiej.

Lustro i Żyrandol

w złoconych ramach, do sprzedania. — Tłomackie № 6, stróż wskaże. D30463

Do sprzedania:

dwie suknie jedwabne, granatowa i zielona morowa, suknia wełniana kolorowa, materją jedwabną ubierana, nie noszona. hawelok męzki, dywan duży używany i różne rzeczy garderoby damskiej. Widzieć można w domu № 6 na Saskim placu, wejście od podwórza, drugie drzwi po prawej stronie, pierwsze piętro. Stróż wskaże. D30424

Potrzebna jest zaraz

Suma rs. 3,000,

na pierwszy numer hypoteki posesji domu nowego, na procent umiarkowany, bez pośrednictwa. — Wiadomość w kiosku obok domu Roeslera. D30416

Futra.

Dwie Salopy damskie na lisach: jedna pokryta aksamitem, a druga materją wełnianą. — Marszałkowska № 57, mieszk. 9. D30407

Dwa Domy

w okolicy lesistej, z ogródkami, w prost stacji Pilawa Drogi Nadwiślańskiej do sprzedania na wypłaty, za przystępną cenę. — Bliższa wiadomość u Rękawicznika Krzyżanowskiego w Starej Poczcie. 30479 D

W Magazynach pod firmą **Judkin**
przyjmuje się do

Nadania Mory,

materje jedwabne i wstążki rypsowe. — Niecała № 9, Rymarska № 12, Marszałkowska № 34, Praga Brukowa № 390. D30372

Słoik 40 kop.

VASELINE,

jedynie przyjęta w Szpitalach wszystkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu,** opaleniźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Yorku
GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, ul. Miodowa 10,
przy Składzie Maszyn

Juljana Berg.

D—1762—

Na rogu Nowego-Światu № 2 i Książęcej jest zaraz do najęcia **nowo wybudowany**

DOM,

razem lub częściowo, złożony z 2 sklepów, z 1 obszernem mieszkaniem i 3 mieszkań piętrowych z 2 wchodami, balkonami, zlewami i wodociągami, może być na hotel. 29925 D

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bólom reumatycznym i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zauchnera, Ziemińskiego i Lilpopa.

13175 D

ZNAJDUJE SIĘ
WE WSZYSTKICH
PERFUMERJACH
U
FRYZJERÓW
I
APTEKARZY

VELOUTINE FAY

PUDR RYŻOWY
Specjalnie
wyrabiany
Z BISMUTU
przez **CH. FAY**
9, Rue de la Paix, 9
PARIS

28928 D

Oficyna dwupiętrowa,

odpowiednia na pomieszczenie fabryki tabacznej, lub jakiego innego większego Zakładu Przemysłowego, oraz

Oficyna piętrowa

z mieszkaniem lub bez, stosowna na piekarnię lub inny Zakład, jest do wynajęcia od Ś-go Jana lub Wielkiej Nocy. — Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w nowo budującym się domu № 1148, naprzeciwko fabryki jedwabnej, u właściciela domu. 29940 D

Tunel obszerny,

z oświetleniem gazowem, zdatny na Bawarję, Restaurację, Warsztat Rzemieślniczy lub Zakład Sztukatorski, do wynajęcia od 1-go Stycznia 1882 r. lub zaraz. — Wiadomość ulica Wileza № 17, róg Marszałkowskiej, u Rządcy domu, od godz. 1-szej do 3-ciej po południu, lub u właściciela od godz. 4-tej do 6-tej po południu. 29891 D

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

z powodu dostania posady. — Leszno № 50. D30433

Ładny SKLEP

z wystawą, w dobrym punkcie miasta, gdzie od wielu lat egzystuje sprzedaż pieczywa i wiktuałów, jest do odstąpienia bardzo tanio. — Wiadomość: Królewska № 27, w składzie.

Mężczyzna

ednim wieku, posiadający chlubne kilietnie świadectwa i znający język niecki, poszukuje stosownego zajęcia, w charze Woźnego lub Szwajcara.—Pod lit. K. w Kantorze niniejszego pisma. 30617D

Żądany jest

UCZEŃ,

-mej lub 8-mej klasy gimnazjum. Za petycje może otrzymać pokój z osobnem ściem, usługą, opałem i dopłatą.— Wiaość: ulica Pańska № 56, u Właściciela mu. 30414D

Do Pracowni pod firmą Marji Gałowskiej potrzebne są

Panny

dztnione w krawieccczyznie damskiej.—Ulica Świętokrzyzka № 35. D30129

Sklepowe

URZĄDZENIE

natychmiast do sprzedania.—Bednarska 25, mieszkania 33. D29921

Osoba Młoda,

posiadająca języki: niemiecki, ruski i polski, życzy sobie przyjąć obowiązek wyręczenia pani domu.— Adres: Nowolipie № 16, w oficynie, 3-cie piętro, sień 1-sza. D30444

MŁODA OSOBA

życzy sobie przyjąć miejsce do prywatnego domu, może być i na wyjazd, umiejąca szyć na maszynie i mogąca się zająć gospodarstwem. Ulica Złota № 28c, w tym domu gdzie ochrona, na parterze, po lewej stronie, u p. Sawickiej. D30602

Osoba młoda

poszukuje miejsca do zarządu domu lub za sklepową.—Nowy-Świat № 48, m. 10. D30606

Rosjanin, Student Uniwersytetu,

posiadający dokładnie język niemiecki, poszukuje lekcyj lub kondycji. — Królewska № 27, mieszkania 13. D30596

Potrzebnym jest D30604

EKONOM

na osobny folwark, z dobremi świadectwami. Wiadomość u Rządcy, ulica Wielka № 13.

Żądanem jest

Dziecko

do piersi.—Hoża № 32B, mieszk. 30. D30637

MAMKA

młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia.—Ulica Żórawia № 19, u p. Uścińskiej. D30640

Mamka

młoda, bez długu, z półrocznym pokarmem, jest u Akuszerki M. D., przy ulicy Piwnej w domu 11. D30649

Mamka

z obfitym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki B. Cetner.—Sosnowa № 5B. D30582

MAMKA

ze świeżym i obfitym pokarmem jest do umieszczenia u Akuszerki.—Freta № 45. D30579

MAMKA

ze świeżym pokarmem, przybyła z prowincji w dniu 1-m b. m., poszukuje dla siebie pomieszczenia. — Adres: Stare-Miasto № 6, w mieszkaniu Rzymskich. D30627

50 Centnarów
Sody Kalcynowanej

zawierającej według Analizy Laboratorjum Chemicznego Muzeum Przemysłu i Rolnictwa 97,2% czystego węglanu Sody, i przewyższającej czystością używaną w handlu, są do sprzedania za przystępną cenę w fabryce wód T. Lewandowskiego i S-ki. — Ulica Piwna № 11. 30624 D

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki, w dobrym stanie, o 6-ciu i pół oktawach, do sprzedania. — Chłodna № 23, mieszkania 7. D30636

Do sprzedania:

Fortepian za rs. 140; dwa Futra używane: Skunksy za rs. 40; Małpy za rs. 35. Ulica Chmielna № 26, mieszkania 19, widzieć można od godziny 2-giej do 5-tej. D30611

Do sprzedania
Bardzo tanio!!



Kilka **Garniturów Mebli** orzechowych, szabowanych i całych krytych, oraz Szeslongi i Otomany tureckie, Materace i wiele innych rzeczy, które sprzedaje na wypłat, oraz podejmuję się obstalunków na urządzenie Apartamentów i robót dekoracyjnych, jakoteż podejmuje się przerabiania Mebli, ponieważ prowadzę dwa warsztaty: Tapicerski i Stolarski, jestem więc w możności zadosyć uczynić wymaganiom Szanownej Publiczności, mając to na uwadze że lepszy mały zysk a częsty, jak duży a rzadki.—Chmielna № 33, wprost Zielnej.

30600D **J. Chojnacki.**

Ważna Wiadomość!

Zostały zagubione Papiery Młodszego Felczera dnia 1 Grudnia 1881 roku na ulicy Złotej. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Karmelicką № 13, do Starszego Felczera Böhma, za co otrzyma nagrodę.
30634 D **Salomon Najman.**

Fabryka Wód Mineralnych i Napojów Gazowych T. Lewandowskiego i S-ki.

Piwna № 11.

Zawiadamia niniejszem Szanownych pp. Kundmanów, że z dniem 1-m Grudnia r. b. pan Edward Lewandowski objął u nas obowiązki Agenta i Inkasenta, oraz uprasza się o dopełnianie incasso w książeczkach hurtowych, na ten cel przeznaczonych, gdyż tylko takie będą akceptowane. 30664 D

Skrzypce

stare, dobre, tanio do sprzedania. — Ulica Wspólna № 34b, mieszkania № 21, u pani Marksen. 30674 D

30669D

Są do sprzedania



2 Fortepiany: jeden zupełnie nowy, czarny, najnowszego fasonu, drugi fabryki A. Hoffera, mało używany, w Fabryce Fortepianów **T. Elwart.**—Ulica Mokotowska № 21.—Tamże przyjmuje strojenia i reparacje Fortepianów i Pianin.



Fortepian Hartmana



z mechaniką angielską i systemem angielskim, do sprzedania za pomierną cenę, w Składzie A. Werner. — Ulica Senatorska № 16, róg Bielańskiej. 30668 D

Kawiarnia

dająca dobre utrzymanie, jest do sprzedania.—Ulica Freta № 25. D30587

Jest do odstąpienia

Pracownia Sukień Damskich,

egzystująca od lat kilkunastu, z wyrobioną klijentelą.—Wiadomość: ulica Dzika № 3 nowy, w oficynie na prawo. D30632

Do sprzedania:

Materac włosiany, **Kuchenka** naftowa, **Stągiew, Półka i Stołek.**—Świętokrzyzka № 7, mieszkania 15. D30630

!!Wyjątkowo za rs. 320!!

Do sprzedania za przystępną cenę eleganckie **Meble,** Garnitur aksamitny z portjerami i Garnitur buduarowy b. gustowny.—Wiadomość w kiosku przy Zielonym placu. D30631

Kanarki

do sprzedania, dobrze śpiewające głosem słowika; tamże jest do zbycia **czarny Pudel** rok mający. — Tamka № 35, mieszk. 1, od frontu. D30610

Jest do sprzedania D30607

Maszyna amerykańska,

Singera, nożna, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość: ulica Zielna № 1 nowy, mieszk. 8.

Obiady prywatne

po 10 rs. miesięcznie.—Kapitulna № 3, mieszkania № 14. D30590

MAGLE

do sprzedania.—Nowy-Świat № 8. D30654

Do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, o 7-miu oktawach, 4-ch szprejcach i blat metalowy, w dobrym stanie, za Rs. 280. — Alee Jerozolimskie № 23, w podwórzu, 2-gie piętro, mieszk. № 16. D30643

Fortepian

o 6-ciu oktawach, w bardzo dobrym stanie, krótkiego fasonu, z głosem melodyjnym i 2-ma szprejcami, jest do sprzedania za rs. 110.— Ulica Freta № 29, gdzie apteka W. Ołtuszewskiego, 2-gie piętro, mieszk. № 3. D30638

MAGLE

30658D

w dobrym stanie, do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. — Żelazna № 28.

Do odstąpienia zaraz za 250 rs.

Kawiarnia

z całem urządzeniem, gazem i piecem do ciast. — Wiadomość przy ulicy Siennej № 3, róg Marszałkowskiej, w kawiarni. D30651

Z powodu słabości właścicielki jest do sprzedania na przystępnych warunkach

Kawiarnia.

Wiadomość: Elektoralna № 45 nowy. D30655

Za rs. 85 jest do sprzedania

Fortepian

krótki, z blatem.—Piekarska № 14, u gospodarza domu. D30330

Przyjmuje się przepisywanie

wszelkiego rodzaju w języku polskim i ruskim, charakterem ładnym, czytelnym, atramentem zwyczajnym i chemicznym do litografii.—Łaskawe oferty proszę składać „Poste-restante pod lit. A. J. D—30468

SKLEP

do sprzedania z towarem i rekwizytami, z mieszkaniem frontowem i z oknem wystawowem, które może być zdatne i na inny proceder. — Wiadomość w kiosku przy ulicy Elektoralnej obok św. Ducha. D30650

Jest do sprzedenia

Sklep Wiktuałów,

za bardzo przystępną cenę. — Ulica Piękna № 48. 30672 D

Sklep Wiktuałów

od dawna egzystujący, do sprzedania, z powodu wyjazdu. — Wiadomość: Ulica Browarna № 14. 30661 D

Do wynajęcia

różne Warsztaty

duże i mniejsze, oraz dwa Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i dwie Suteryny od frontu, wysokie i widne.—Sienna № 6a, 1-szy dom od parkanu ulicy Żelaznej. D30594

POKOIK

ze wspólnym przedpokojem i opałem, jest do wynajęcia dla kobiety; tamże jest **Maszyna pończosznicza,** amerykańska, mało używana, do sprzedania za bardzo nizką cenę. Żórawia № 27 lit. A, mieszk. 15, od godziny 10—12 codziennie. D30413

Do najęcia zaraz

Pokój z meblami

i osobnem wejściem, za rs. 10 miesięcznie.— Ul. Włodzimierska № 3, stróż wskaże. D30304

Jest zaraz do wynajęcia

Mieszkanie umeblowane,

w aleach Jerozolimskich, składające się z dużego przedpokoju, salonu, sypialnego pokoju, dużego jadalnego, pasażu, kuchni i śpiżarni. W mieszkaniu urządzenie gazowe, zlew, wodociąg, waterklozet i dwa wejścia.—Wiadomość: Nowy-Świat № 39, mieszk. 29, od godziny 1-szej do 6-tej. D30422

POKÓJ

u Akuszerki Bandtke, umeblowany, od frontu, na dole, o dwóch oknach, z osobnem wejściem, jest do wynajęcia dla osoby spodziewającej się słabości lub dla innych osób, z samowarem i usługą za rs. 12 miesięcznie. Ulica Hoża № 15, wejście od Kruczej. D30322

Przy Ulicy **Długiej № 47,** wprost arsenału, do wynajęcia każdego czasu

LOKAL,

z gruntu wyrestaurowany, składający się z 6 Pokoi (z balkonem), przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze, od frontu; 2 Pokoje kawalerskie na 3-m piętrze.—Wiadomość u Właściciela domu. 29599 D

Pokój

od 1-go Grudnia, dla Panienek chodzących do zakładów naukowych, z całodziennym utrzymaniem i fortepianem.—Marszałkowska № 37, mieszkania 7. D30278

Ważna Wiadomość!

Do wynajęcia w każdym czasie **LOKAL** składający się: z 5 pokoi, kuchni, ogrodu, lodowni, zdatny na Zakład Restauracyjny, fabrykę lub inny proceder; i wiele innych **drobniejszych mieszkań** po przystępnej cenie.—Wiadomość na miejscu ulica Żelazna № 38, lub w Restauracji „Zacisze", ulica Długa № 9.—Tamże potrzebną jest **Bufetowa,** z kaucją lub za poręczeniem. D30301

Za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej w domu № 11, jest do wynajęcia zaraz

SKLEP

z dwema **Pokojami, PIWNICE** i obszerna **GÓRA.**—Wiadomość na miejscu w zarządzie domu. D29316

Cztery Pokoje,

kuchnia, wodociąg i zlew, na parterze od frontu, do wynajęcia z powodu wyjazdu zaraz albo od Nowego Roku.—Ulica Wspólna № 4, 1-szy dom od placu S-go Aleksandra D29703

Potrzebuję Mieszkania

od 8 Stycznia, 3 lub 4 Pokoje, kuchnia z wodociągiem, zlewem, przy ulicach: Królewskiej, hr. Berga, Włodzimierskiej, Świętokrzyzkiej, Mazowieckiej. Oferty w Kantorze Kur. Warsz. — **Zofja K.** 30289 D

Do najęcia od 1-go Lipca

Cała oddzielna Oficyna piętrowa z Ogródkiem,

mogąca służyć na Zakład Naukowy, lub też na jaki Proceder. — Wiadomość na miejscu u Rządcy domu № 32, ulica Długa. 30108D

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia na 1-m piętrze od frontu

5 Pokoi z balkonem,

przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg i piwnica.—Wiadomość: ulica Żórawia, domu № 17 u stróża Jana. 30252 D

Pokój z meblami.

Nowy-Świat № 56, mieszk. 15, oraz **Mieszkanie** wspólne dla kobiety. D28031

Dwa Sklepy

Kolonjalny i Wiktuałów, w skutek wyjazdu są do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic, z całem urządzeniem, z towarami, za przystępną cenę. — Wiadomość: Plac S-go Aleksandra № 2. 30566 D

Przy wdowie

jest pomieszczenie dla porządnej osoby, starszej lub młodszej panienki, może być z całodziennem utrzymaniem.—Wiadomość: Chmielna № 1, u p. Dąbkowskiej. D30395

Sklep Wiktuałów

29992

do sprzedania za przystępną cenę z powodu zmiany interesów, przy ulicy Żelaznej № 32

Pokój frontowy

z meblami lub bez, każdego czasu do wynajęcia. — Róg ul. Białej i Ogrodowej № 11, mieszkania № 19. D30509

Pokój

z meblami i z fortepianem, do najęcia zaraz; może być z całodziennem życiem lub bez.— Hotel Saski № 120. D30364

SKLEP

dystrybucyjno-norymberski z materjałami piśmiennemi, jest zaraz lub też od Nowego Roku, za bardzo przystępną cenę, z powodu nagłej zmiany do sprzedania.— Wiadomość w Dystrybucji, Hoża № 2. 30462 D

KAWIARNIA

z powodu interesów familijnych jest do sprzedania, z wszelkiem urządzeniem, i piecem do ciast, od kilku lat egzystująca, dobrze procentująca się; komorne zapłacone do Nowego-Roku, za bardzo przystępną cenę.—Marszałkowska № 58. D30417

Poszukuje się od Nowego Roku lub wcześniej, **dwóch** lub **trzech Pokoi,** z kuchnią, **umeblowanych,** mniej więcej w środku miasta, do 1 Maja. Adresy nadsyłać proszę: Chmielna № 1, do p. Dębkowskiej. — Tamże jest do sprzedania **Algierka tumakowa,** w b. dobrym stanie, obejrzeć można codzień do godziny 12 i od godz. 4 po południu. 30394 D

Nagrody rs. 10.

W Piątek dnia 18 b. m., zgubioną została pamiątkowa **Papierośnica** srebrna, z monogramem złoconym J. Z. Łaskawy znalazca raczy odnieść takową, ulica Senatorska № 17, mieszkania 20, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. 30382 D

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami.—Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Halek.—Chustek.—Kaftaników.—Koszulek.—Calesonów-—Kamaszy różnych.—Sukienek.—Pończoch.—Ubrania myśliwskie.—Skarpetki. D24633

Mało używana

Kassa ogniotrwała,

średniej wielkości, jest w kantorze pp. Wasilewski i Kaniewski, Hotel Litewski, do odstąpienia. 30098—K

Premjowane na Wystawie Ogrodniczej w r. b.

Syropy Owocowe

WYROBU

Instytutu Wód Mineralnych

w OGRODZIE SASKIM

sprzedają się w **Filjach Instytutu:**

Elektoralna № 4.

Marszałkowska № 53.

Nowy-Świat № 21.

oraz w **Składzie Głównym** przy Instytucie ulica Graniczna № 14.

Cena butelki funtowej kop. 40, butelki kwartowej rs. 1 kop. 20. 28605K

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM przy ul. Hr. Berga № 16.

Świeży transport i wielki wybór nowych

ZABAWEK

towarzyskich i dziecinnych wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych. 26851K

Sztuczne Mamki francuzkie,

działające równie łatwo, jak pierś matki;

TAPIOKA BRAZYLIJSKA

pokarm delikatny, najzdrowszy i najpożywniejszy dla dzieci i dla osób osłabionych lub przychodzących do zdrowia. Tapioka, której użycie jest bardzo rozpowszechnione we Francji, gotuje się na mleku lub rosole: ilość na osobę, łyżeczka. Cena paczki półfuntowej (35 k

FILTRY ALBERT

...owania **wody,** które każdy może ...i oczyszczać **dowolnie** (13 mod.)

KUCHENKI „à LA MINUTE"

Paryzk..., za pomocą których można w 5 minutach, za spaleniem tylko arkusza papieru zwyczajnego, usmarzyć befsztyk i otrzymać herbatę lub kawę (od rs. 1.50 do rs. 3.50). PP. Handlującym odstępuje się rabat.

PIERNIKI — **KARMELKI**

W pierwszych dniach Listopada r. b., w pałacu Hr. Krasińskich, przy ulicy Hr. Berga (5-ty sklep od Krakowskiego-Przedmieścia),

otwartą została sprzedaż

Pierników Toruńskich, Karmelków i Cukierków,

z istniejącej od lat 20 w Łowiczu Fabryki

Henryka Prochnau.

Skład powyższy zaopatrzony jest stale w świeże **Pierniki** we wszelkich rodzajach i gatunkach, oraz w znane ze swej dobroci **Karmelki** rozmaitych smaków, z czem ma zaszczyt polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Henryk Prochnau w Łowiczu.

K—28142

Znany powszechnie

Zakład pralni bielizny

S. TEOBALDY

ulica Warecka № 6, jako nieużywający przetworów chemicznych, a wykonywający wszelkie zlecenia jak najdokładniej i gustownie, zawiadamia, iż przyjmuje **Firanki i Koronki,** łącznie z **z reperacją,** po nader przystępnej cenie. 29519—K

Skład Węgli

do sprzedania w każdym czasie. — Ulica Łucka № 4. D30572

Kantor lub Sklep

z mieszkaniem, lub bez takowego, w blizkości Giełdy i Banku Handlowego, wprost ogrodu Saskiego, do wynajęcia przy ulicy Królewskiej № 21 nowy. 30148-K

DZIURKI

do obrabiania na maszynie przyjmują się na wszystkich materjałach, w składzie **Pollack Schmidt, Krakowskie-Przedm. № 7.** 28792K

Jest do sprzedania zaraz

Dystylarnia

z kompletnem urządzeniem i Sklepem do sprzedaży trunków, znajdująca się w mieście powiatowem, położonem w okolicy bardzo ludnej i fabrycznej, przy kilku traktach głównych, nad rzeką spławną i blizko kolei żelaznej Warszaw.-Wied.—Bliższą wiadomość powziąć można przy ul. Nowolipie pod № 60, u właściciela domu. 29980—K

Jatki Mięsne i Sklepy

3C354—K

w domu Targowym RYBIŃSKIEGO,

od ulicy Hożej № 2, zaraz są do wynajęcia.

Jedyny specjalny Skład

Koronek ruskich

w Warszawie,

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.

Odbiera co tydzień świeże transporta koronek ręcznych, wykonywanych podług deseni francuskich.

Chustki crême i czarne. 27057K

Krawaty, fanszony z jedwabiu francuskiego.

Obszycia do chusteczek balowych.

Zarzutki na meble.

Szerokie i grube na potrzeby kościelne.

Do sukień, bielizny i mebli.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.



OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 25034K

Antoniego Stępkowskiego.

Pracownia HAFTÓW MASZYNOWYCH.

29348

LESZNO Nr 21,

w prawej oficynie na 1-m piętrze,

przyjmuje obstalunki w zakres tegoż haftu wchodzące, jako to:

Hafty na sukniach aksamitnych, jedwabnych, wełnianych i balowych: jedwabiami, wełną, dżetami, złotem i stalą.

Pasmanterje dżetowe, kolorowe i czarne.

Monogramy na kołdrach, serwetach i meblach, dowolnej wielkości, haftem wypukłym.

Wyszycia na skórze złotem, srebrem, jedwabiami na rękawiczkach i pantofelkach etc.

Znaczenie bielizny praktyczne i tanie, wyszywanie szlaczków i pasów do bielizny męzkiej i damskiej bawełną kolorową, jako też halek, sukienek i fartuszków dziecinnych.

Gotowe sukienki dziecinne,

również przyjmują się materjały na ubrania dziecinne, wszelkie roboty w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące, obstalunki wykonywa z akuratnością w krótkim czasie, podług ostatnich żurnali paryzkich, z gustem, oszczędnością materjału i po cenach umiarkowanych; stare suknie przerabia. Z czem się poleca Pracownia sukien i okryć damskich, ulica Chmielna № 25, 2-gie piętro.

D28409 **M. Skłodowska.**



Wyprzedaje niżej kosztu

różne MEBLE

iLUSTRA, pozostałe ze skasowanego Magazynu przy ul. Miodowej; obecnie obejrzeć je można przy ul. Siennej № 4a, 6-ty dom od Marszałkowskiej. 29127 D

Medaljon z kolją,

z dużym szmaragdem i brylantami, za rs. 100 zostawiono do sprzedania, u Jubilera J. Betcher, Freta № 8. D30173



Do sprzedania:

Pianina nowe, **Kandelabry** bronzowe, **Urna** marmurowa ze słupem antique, **Przyrząd do malowania z natury i Kredens** jesionowy.—Wiadomość róg Zielonego Placu № 12, w sklepie **J. KACZKOWSKIEJ.** 29131 D

Do sprzedania:

Suknia jedwabna bordo, Szubka aksamitna, Kołnierz i Mufka tumakowe, Wózek dziecinny, Szeslong skórą kryty, wszystko prawie nowe. — Ulica Nowogrodzka № 25, mieszkania № 18. 30064 D

Znana od lat 30

RESTAURACJA

przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Złotej pod № 43 nowym, a obecnie przez nowego właściciela objęta, poleca Śniadania, Obiady po kop. 25 i Kolacje i Flaki w Niedziele i Czwartki, po umiarkowanej cenie, piwo lagrowe na kufelki, a dla uprzyjemnienia chwil wieczornych Szanownej Publiczności, grywać będzie każdodziennie Orkiestra Damska koncertowa, od godziny 6 wieczorem, w dnie zaś świąteczne w godzinach po południowych. Staraniem zakładu będzie zadowolnić wszelkie żądania Szanownej Publiczności.—Z szacunkiem **F. D.** D30396

Jest do sprzedania **za bardzo przystępną cenę, w dobrym punkcie.**

Sklep

galanteryjno-norymberski. — Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego № 6, Krakowskie-Przedmieście.** 30482 D

Przy Alei Jerozolimskiej (róg Żelaznej) pod № 87, w domu zamieszkałym od św. Jana, są

Tanie Mieszkania

do wynajęcia: po 2 Pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia ze zlewem, w cenie 10 rs. miesięcznie; pojedyncze Pokoje 5 rs. miesięcznie. Woda na miejscu dobra. 30430 D

Potrzebny jest od 1 Kwietnia r. p., niedaleko od środka miasta

LOKAL:

1) Wygodne pomieszkanie **na 1-m piętrze,** złożone z 6-ciu pokoi i kuchni

2) W tymże domu w oficynie najlepiej parterowej Lokal fabryczny, złożony z 2-ch sal i 7—8 średnich pokojów, stajni, piwnicy, wozowni, oraz 2-ch lub 3-ch Składów lub Szopy. — Wiadomość w Warsz. Lab. Chem. Nowy-Świat № 25. 30436 D

Są do sprzedania

2 KOMODY,

o 5 szufladach, bardzo porządnej roboty, ładnie ubierane, z orzecha francuzkiego, bardzo tanio.—Ogrodowa № 3, mieszk. 3. 30513D

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

J. FEDECKIEGO

29553

pod kierownictwem

Cecylji Blumental.

w Warszawie, Włodzimierska Nr 3

Są do umieszczenia nauczycielki polki, francuzki, niemki wszelkich stopni wykształcenia, bony, osoby do matkowania i zarządu domu.

PLAC

D28739

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Pałtowskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 28. Pośrednictwo się wyłącza.

Potrzeba Rs. 5,000

na hypotekę 2-ch domów w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. — Wiadomość w Kantorze Loterji, ul. Marszałkowska № 56, róg Jasnej, przy hotelu Maring'a. D29934

D30567

Jest do sprzedania

Maszyna

Singera, w dobrym stanie, za rs. 20.—Ulica Żelazna № domu 20 lit. C, mieszk. № 7. Widzieć można od godz. 12 w południe do 3.

Jest do sprzedania

Kawiarnia,

przy stacji Towarowej.—Wiadomość na miejscu: ul. Srebrna, róg Okopowej № 6. D30560

Żądane są **używane**

Kotły parowe,

w dobrym stanie.—Oferty z oznaczeniem systemu, rozmiarów i ceny, uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. **W. W. № 6.** D30510

DOM

drewniany do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Żytnia № 8. D30524

Z powodu choroby właścicielki jest do sprzedania D30519

Dystrybucja.

Wiadomość na miejscu: Plac Zamkowy № 97.

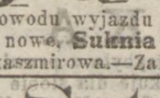
Są do sprzedania:

2 Fotele, 3 Taborety, Kanapa, Stół owalny, polerowany i **2 Lanszafty** w czarnych ramach, kulsztosowych, wszystko w bardzo dobrym stanie, w cenie umiarkowanej.—Chmielna № 8, mieszk. 9. D30546

Jest do sprzedania

12 łokci MATERJI

wełnianej, zagranicznej, podwójnej szerokości, na pokrycie futra, za rs. 22. — Nowy-Świat № 51, mieszkania 8. D30554



MEBLE

D30531

z powodu wyjazdu są do sprzedania, zupełnie nowe, **Suknia** atłasowa i **Chustka** biała kaszmirowa.—Zakroczymska № 3, mieszk. 8.

Suteryny

zdatne na giserniе, do wynajęcia każdego czasu. — Leszno № 32. D30375

W Niedzielę, idąc z Niecałej ulicy № 7 do Powązek, zgubiono



Binokle złote.

Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie pod powyższy numer za nagrodą. **Kreutzer.**

30480 D

Zaginął Pies,

z rasy ratlerów, z pąsową obróżką.—Kto takowego by znalazł lub o niem co wiedział, proszę dać znać Nowy-Świat № 28, mieszkania № 5, za sowitą nagrodą. D30319

Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze, odznaczają się lekkością, trwałej i praktycznej budowy, wykonywają daleko więcej od systemów innych. — Gwarancja najzupełniejsza.

JULJAN, BERG w Warszawie Miodowa Nr 10. D—13139

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 19 Ноября (1 Декабря) 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.